

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 95 (12 174)

Poznań, piątek 20 kwietnia 1984

Wyd. AB

Cena 5 zł

GŁOS rozmawia

Z IWANEM F. TKACZENKO
KONSULEM GENERALNYM
ZSRR W POZNANIU

PRZYJAŃ NIEJEDNO MA IMIĘ

— Z jakim wyobrażeniem o Polsce i Polakach przyjechał pan do naszego kraju?

— Polską, jej historią dawną i współczesną, a szczególnie okresem waszej socjalistycznej państwowości zacząłem bardziej interesować się w czasie studiów w Akademii Dyplomatycznej. Tam też rozpocząłem intensywną naukę języka polskiego. Wcześniej, do 1976 roku pełniłem funkcję pierwszego sekretarza Komitetu Rejonowego okręgu wołoszywogradzkiego na Ukrainie. Na moją pierwszą placówkę dyplomatyczną do Gdańska udawałem się z przeświadczeniem, że jadę do przyjaciół i nie pomyliłem się. W Gdańsku szybko zaaklimatyzowałem się, nawiązałem przyjacielskie kontakty z sympatycznymi ludźmi. Podobnie w Poznaniu. U nas się mówi, lepiej pozyskać stu przyjaciół niż sto rubli.

Mieszkańcy Poznańskiego imponują mi pracowitością i koleżeńskością. Obserwuję, że ludzi jednoczy tu poczucie do brze spełnionego obowiązku, obce są im podziały.

— Pana pobyt w Polsce przypada na lata szczególne w historii naszego narodu. Rok 1980 spędził pan w Gdańsku. Czy pana wyobrażenia o naszym kraju zostały się w konfrontacji z rzeczywistością?

— Mimo różnic i zakrętów dziejów, nasze narody ciężko ku sobie. W Rewolucji Październikowej razem walczyliśmy o wolność, postęp, o przyszłość naszych krajów. Myślę, że podpisanie przez Lenina traktatu o unieważnieniu rozbiórów zburzyło mur, który wyrósł między nami. To nie nasza wina, że nie udało się zacieśnić stosunków między Polską sanacyjną a ZSRR. Mieliśmy dobre intencje. Gdy by je podchwyciono może nie byłoby wydarzeń roku 1939. Trzeba było całego tragizmu drugiej wojny światowej abyśmy zawarli układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Układ zapoczątkował nowy etap w stosunkach między naszymi narodami. W tym trudnym, powojennym okresie daliśmy dowód, że nasza przyjaźń nie jest głośliwa. Pomagaliśmy w odbudowie gospodarki, rozbudowie i unowocześnianiu. Mówienie o przekreśleniu dorobku czterdziestu lat naszych wzajemnych kontaktów to niedorzeczność. Właśnie rok 1980 potwierdził znaczenie układu, jego stabilność i nierozzerwalność przyjaźni. Wewnętrzna kontrowersja wspierana przez agresywne koła imperialistyczne, wzniecając antykomunistyczną i artwradziecką psychozę, zmieniła praktycznie wszystko to co zostało osiągnięte we wspólnej walce o socjalizm i dzie-

— Z jakim wyobrażeniem o Polsce i Polakach przyjechał pan do naszego kraju?

— Polską, jej historią dawną i współczesną, a szczególnie okresem waszej socjalistycznej państwowości zacząłem bardziej interesować się w czasie studiów w Akademii Dyplomatycznej. Tam też rozpocząłem intensywną naukę języka polskiego. Wcześniej, do 1976 roku pełniłem funkcję pierwszego sekretarza Komitetu Rejonowego okręgu wołoszywogradzkiego na Ukrainie. Na moją pierwszą placówkę dyplomatyczną do Gdańska udawałem się z przeświadczeniem, że jadę do przyjaciół i nie pomyliłem się. W Gdańsku szybko zaaklimatyzowałem się, nawiązałem przyjacielskie kontakty z sympatycznymi ludźmi. Podobnie w Poznaniu. U nas się mówi, lepiej pozyskać stu przyjaciół niż sto rubli.

Mieszkańcy Poznańskiego imponują mi pracowitością i koleżeńskością. Obserwuję, że ludzi jednoczy tu poczucie do brze spełnionego obowiązku, obce są im podziały.

— Pana pobyt w Polsce przypada na lata szczególne w historii naszego narodu. Rok 1980 spędził pan w Gdańsku. Czy pana wyobrażenia o naszym kraju zostały się w konfrontacji z rzeczywistością?

— Mimo różnic i zakrętów dziejów, nasze narody ciężko ku sobie. W Rewolucji Październikowej razem walczyliśmy o wolność, postęp, o przyszłość naszych krajów. Myślę, że podpisanie przez Lenina traktatu o unieważnieniu rozbiórów zburzyło mur, który wyrósł między nami. To nie nasza wina, że nie udało się zacieśnić stosunków między Polską sanacyjną a ZSRR. Mieliśmy dobre intencje. Gdy by je podchwyciono może nie byłoby wydarzeń roku 1939. Trzeba było całego tragizmu drugiej wojny światowej abyśmy zawarli układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Układ zapoczątkował nowy etap w stosunkach między naszymi narodami. W tym trudnym, powojennym okresie daliśmy dowód, że nasza przyjaźń nie jest głośliwa. Pomagaliśmy w odbudowie gospodarki, rozbudowie i unowocześnianiu. Mówienie o przekreśleniu dorobku czterdziestu lat naszych wzajemnych kontaktów to niedorzeczność. Właśnie rok 1980 potwierdził znaczenie układu, jego stabilność i nierozzerwalność przyjaźni. Wewnętrzna kontrowersja wspierana przez agresywne koła imperialistyczne, wzniecając antykomunistyczną i artwradziecką psychozę, zmieniła praktycznie wszystko to co zostało osiągnięte we wspólnej walce o socjalizm i dzie-

Dokończenie na str. 3

Z udziałem K. Barcikowskiego w Poznaniu obradowało plenum KW PZPR

Mieszkania: problem społeczny

INFORMACJA WŁASNA

Wczorajsze plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu poświęcone było ocenie aktualnego stanu i perspektyw budownictwa mieszkaniowego w Poznaniu oraz ustaleniu kandydatów na radnych WRN z ramienia PZPR. W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR Edward Łukasik udział wzięli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: sekretarz KC Kazimierz Barcikowski i Stanisław Kalkus. Obecny był również minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Stanisław Kukurka.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił sekretarz KW Stanisław Piotrowicz, przedstawiając niezmiernie złożoną sytuację mieszkaniową w Poznaniu. Zwracał uwagę na fakt, że w tym mieście, podobnie jak w innych miastach województwa, jest brak terenów uzbrojonych. Na te cele w przyszłej pięcioletce trzeba by przeznaczyć około 36 miliardów złotych. Jeżeli już jednak obecnie prace te nie zostaną podjęte może to w praktyce oznaczać zahamowanie budownictwa mieszkaniowego w Poznaniu i głównych miastach województwa. Najpilniejszą obecnie sprawą jest zapewnienie mieszkań rodzinom najbardziej potrzebującym. Aby to było możliwe, trzeba w ciągu najbliższych 5 lat zwiększyć ilość oddawanych mieszkań o połowę w stosunku do roku 1983, wykorzystując w tym

Wszystkie inicjatywy społeczne. Więcej zrobisz sam, więcej uzyskasz pomocy — taka dewiza powinna przyswiecać wszystkim, którzy potrzebują mieszkań.

W dyskusji mówiono m. in. o kłopotach z jakimi borykają się członkowie licznie powstających małych spółdzielni, o trudnościach mieszkaniowych pracowników służby zdrowia oraz o szansach, jakie stwarza budownictwo jednorodzinne. Zaprezentowane zostały też problemy obywateli, którzy w sprawach mieszkaniowych bardzo często zwracają się o pomoc do wojewódzkiej instancji partyjnej. Dyskutanci przedstawiali też kłopoty związane z brakiem dostaw nowego sprzętu. Na przykład znany z licznych prac w kraju i za granicą „Energopol” — 7 od 3 lat nie otrzymał ani jednej nowej „jednostki sprężowej”. Sygnalizowano też nadal występujące przykłady braku troski o powierzony sprzęt, marotrawstwa materiałów oraz rozluźnienia dyscypliny pracy na niektórych budowach. Po-

Dokończenie na str. 2

Plenum KW PZPR w Kaliszu

Zadania członków partii w kampanii wyborczej

INFORMACJA WŁASNA

Zadania ogniw i członków partii w kampanii wyborczej do rad narodowych były, wczoraj tematem obrad plenum KW PZPR w Kaliszu. W obradach wzięli również udział przewodniczący miejskich, miejsko-gminnych i gminnych rad PRON, przedstawiciele organizacji społeczno-zawodowych i młodzieżowych posiadających prawo zgłaszania kandydatów na radnych. Obecny był zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Antoni Banaszak. Referat w imieniu Egzekutywu KW wygłosił sekretarz KW PZPR — Henryk Magaj.

W województwie kaliskim przygotowania do wyborów

toczą się zgodnie z kalendarzem wyborczym. Zaawansowane są prace nad ostateczną wersją wojewódzkiego i lokalnych programów wyborczych. Zawiazala się Wojewódzka Komisja Wyborcza rozpoczęła działalność Wojewódzkie Kolegium Wyborcze. Do rad narodowych stopnia podstawowego wybranych zostanie w Kaliszkim 2155 radnych — do Wojewódzkiej Rady Narodowej — 140.

W trakcie obrad, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR — Jan Janicki — wyrażono przekonanie, iż kampanii wyborczej do rad narodowych towarzyszyć będzie atmosfera wzmożonej aktywności zawodowej, społecznej i politycznej obywateli, a członków partii w szczególności. Jako szczególny obowiązek —

mówiono — należy przyjąć obecność członków partii na spotkaniach konsultacyjnych i przedwyborczych i udzielenie czynnego poparcia dla wszystkich kandydatów na radnych, poddanych przez kolegię wyborcze ogólnospołecznej konsultacji. Wybory staną się miarą obywatelskiej dojrzałości, odpowiedzialności i odwagi. Będą także miarą wiarygodności i skuteczności drogi odnowy wybranej przez IX Zjazd PZPR, a także nowym impulsem do kontynuacji linii porozumienia i reform. Wola partii — podkreślano — jest dążenie, aby w wyniku wyborów poszerzyła się społeczna baza rządu, by ugruntował się sojusz i partnerskie współdziałanie partii i stronnictw politycznych o-

Dokończenie na str. 2

Jutro „Głos” w dwóch częściach

Zawiadamy Czytelników, że jutrzejszy „Głos Wielkopolski” (12 stron) ukaże się w dwóch częściach.

Prosimy sprzedawców „Ruchu” i doręczycieli o zadbanie, by każdy nabywca otrzymał obydwie części naszego dziennika.

Będzie to numer święteczny datowany na sobotę, niedzielę i poniedziałek 21—23 kwietnia.

Prosimy o wyrozumiałość, przepraszamy.

Zakończenie 32 rundy rokowań wiedeńskich

(PAP) Wczoraj odbyło się ostatnie w 32 rundzie posiedzenie plenarne delegacji 19 państw Układu Warszawskiego i NATO uczestniczących w rokowaniach w sprawie redukcji sił zbrojnych i uzbrojenia w Europie środkowej.

W toku obrad przedstawiciele Zachodu zgłosili nowe propozycje dotyczące — jak stwierdzono — nowego sposobu obliczenia stanu liczbowego wojsk obu stron oraz problemów kontroli i weryfikacji procesu redukcji wojsk.

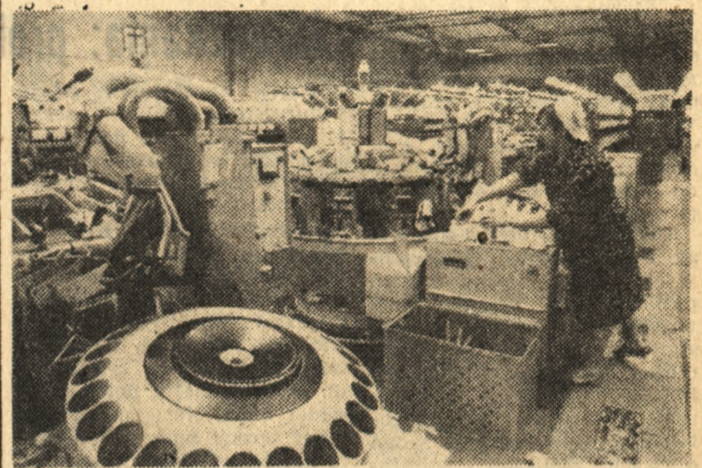
Obecnie w rokowaniach wiedeńskich nastąpiła przerwa świąteczna, która trwać będzie do 24 maja.

Nie rób drugiemu...

Ostatnio parokrotnie wyceniali w telewizji przedstawiciele związków zawodowych, zwłaszcza szefowie federacji branżowych, wypowiadając się na temat cen. Także przez tamy prasy przewijają się tego rodzaju wypowiedzi, pełne niepokoju wobec tego, co niektórzy z nich nazywają „karuzelą cenową”. Idzie o to, że ceny niektórych artykułów skaczą nieoczekiwanie w ogóle i nieoczekiwanie wysoko.

Podzielać niepokój związkowców, sam się niekiedy łąpię za głowę, gdy dowiaduję się o nowych cenach jakichś tam artykułów. Tylko, że podzielać niepokój pytam się — skąd się te ceny biorą? Toż przecież przeważnie ma-

Prządka z „Polanilu”



Na zdjęciu: w Przędzalni Czesankowej Anilany „Polanil” w Łodzi podczas kontroli pracy przewijarek.

Fot. CAF — A. Zbraniecki

Plenum WK ZSL w Poznaniu

* Realizacja programu żywnościowego * Rekomendacje dla radnych WRN

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj obradowało w Poznaniu III Plenum Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, w którym uczestniczyli m. in.: wiceprezes NK ZSL Dominik Ludwiczak, wojewoda poznański Marian Król, delegaci i goście IX Kongresu ZSL reprezentujący na nim województwo poznańskie, a także kandydaci na radnych WRN zgłoszeni przez instancje terenowe.

Prezes WK ZSL Tadeusz Za-

jac przedstawił zebrany zadania dla ogniw i instancji stronnictwa, wynikające z uchwały XV Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów i IX Kongresu ZSL. Wśród nich obecnie najważniejsza jest realizacja programu żywnościowego kraju obracowanego wspólnie i realizowanego przez partie sojusznice — PZPR i ZSL, z znaczącym udziałem SD w produkcji na rzecz lepszego zaopatrzenia rolnictwa. ZSL przywiązuje dużą wagę do e-

Dokończenie na str. 2

Przed targami międzynarodowymi

W maju otwarcie wystawy „Polskie Meble”

INFORMACJA WŁASNA

Na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich, w hali nr 5 odbędzie się od 2 do 8 maja proekspozycyjna wystawa „Polskie Meble — 84”. Prezentowana na niej oferta będzie dwukrotnie większa niż ubiegłoroczna. Producenci spodziewają się zawrzeć umowy handlowe z odbiorcami zagranicznymi wartości 20 milionów dolarów na rok bieżący i 60 milionów dolarów na rok przyszły.

W wystawie weźmie udział

49 wytwórców należących do Zrzeszenia Producentów Mebli i Przedsiębiorstw Współpracujących oraz jedno przedsiębiorstwo niezrzeszone. Wiodącą centralą handlową będzie spółka „Paged”. Wystąpią też z ofertami producenci okuć, lakierni i farb. Przybędą kontrahenci zagraniczni reprezentowani najliczniej przez handlowców RFN, Anglii, Belgii, Francji i Holandii.

Ekspozycja będzie się składać z 300 zestawów stołowych, 25 sypialnych oraz kuchennych.

Dokończenie na str. 2

Konińskie

Utworzenie okręgów i obwodów wyborczych

INFORMACJA WŁASNA

Na mocy uchwały prezydium WRN w Koniinie w 47 jednostkach administracyjnych województwa utworzono 400 okręgów i 259 obwodów wyborczych. Wybieranych w nich będzie 1795 radnych. Utworzono 81 okręgów trzymandatowych, 128 czteromandatowych, 112 pięciomandatowych, 74 sześciomandatowe i 5 siedmiomandatowych. Do Wojewódzkiej Rady Narodowej

mieszkańcy regionu wybierać będą 120 radnych.

Do końca kwietnia w siedzibie Wojewódzkiego Kolegium Wyborczego w Koniinie mieszczącego się w pokoju 215 w Urzędzie Wojewódzkim pełnione będą codziennie oprócz niedziel i świąt dyżury w godzinach od 12 do 15 (w soboty od 10 do 13). Informacje można uzyskiwać osobiście lub telefonicznie dzwoniąc pod numer 238-90, wewnętrzną 63-55. (es)

ODGŁOSY

których członkami są wszyscy związkowcy!

Najbardziej przemawia do mnie zaniepokojenie związkowców takich branż przemysłu jak górnictwo czy hutnictwo. No cóż, górnicy nie mają nie do powiedzenia na temat cen węgla, jak i hutnicy na temat cen stali. Podobnie uspra-

wiedziwnie jest zaniepokojenie — powiedzmy — nauczycieli. I innych tego typu zawodów. Ale przecież ogromna większość braci związkowej zajmuje się różnego rodzaju wytwórczością i — jak się zdaje — skwapliwie akceptuje znaczne podwyżki cen towarów przez siebie wytwarzanych. Natomiast krytykuje ceny kreowane przez kolegów z innej branży.

Nie rób drugiemu, co tobie niemiłe — powiada stare przysłowie. Pasuje tu jak ulał. Zresztą podobnie pasuje do rozległej sfery usług. Pamiętaj, że dziś ty potraktujesz klienta gburowato, a jutro ciebie tak samo potraktują gdzie indziej! Łatwiej jednak krytykować innych niż samokrytycznie spojrzeć na siebie.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Dokończenie ze str. 1

prawa sytuacji w tym zakresie wymaga wzmocnienia nadzoru ze strony administracji przedsiębiorstw, ale głównie większej samodyscypliny pracowników, bezpośrednio produkcyjnych. Duże tutaj pole do działania dla organizacji partyjnych.

Dalszy ciąg obrad odbywał się w 4 zespołach problemowych. Podejmowano w nich problematykę: przygotowania terenów oraz uzbrojenie w podstawową infrastrukturę techniczną, zaopatrzenia materiałowego i uzbrojenia technicznego przedsiębiorstw, przygotowania inwestorskiego zadań oraz ich realizacji i wdrażania reformy gospodarczej w budownictwie. W dyskusji wzięło udział kilkudziesięciu członków KW oraz zaproszonych gości. Między innymi Marek Przybylski z „Głosu Wielkopolskiego” przedstawił 6-letnie doświadczenia redakcji oraz współorganizatorów w zainicjowanej przez „Głos” rywalizacji o lepszą jakość budownictwa mieszkaniowego w Wielkopolsce pod hasłem „Dom z jedynką”. Jak dotąd 45 budynków w 5 województwach oznaczono symbolicznymi znakami jakości. Proponowano nadal rozszerzać tę metodę społecznego oddziaływania na pracę budowlanych.

☆

W tym czasie gdy obradowa

Mieszkania: problem społeczny

ly zespoły problemowe gościę wczorajszego plenum — sekretarz KC Kazimierz Barcikowski i minister Stanisław Kukułyka, w towarzystwie Edwarda Łukasika i wojewody poznańskiego Mariana Króla — odwiedzili kilka placówek budów w Poznaniu. Najpierw po kazano im fragment osiedla Związku Walki Młodych na Ratajach i biegnącą nieopodal trasę tramwajową łączącą os. ul. Hetmańskiej z pętlą na osiedlu Rusa. Następnie wzięto teren budowy kolektora naramowickiego, którym od prowadzone mają być ścieki m.in. z Piątkowa do wznoszonej na prawym brzegu Warty oczyszczalni. Trasa Niestachowska — Witoska i budowany obecnie odcinek ul. Serbskiej — który ma umożliwić łatwiejszy przejazd na kierunku Warszawa — Berlin oraz prace ziemne przy budowie szybkiego tramwaju miejskiego były kolejnymi etapami wizyty. Goście obejrżeli też pomnik Armii „Poznań”.

— Gdzie jest ten kryzys w budownictwie, o którym mówicie na plenum? — zapytał w pewnym momencie Kazimierz Barcikowski, widząc tętniącą pracą budowy i rozległe zabudowane przestrzenie Rataj, W nograd, Piątkowa. Odpowiedź

gospodarzy rozwiała jednak złudne wrażenie.

Cztery lata temu wybudowano w Poznaniu 10 000 mieszkań, a w ubiegłym roku niespełna 7 000. Do tego brak terenów pod kolejne wielkie osiedla. Morasko — teren przy szłego rozwoju Poznania na północ — to dzisiaj pola, łąki i lasy bez jakiegokolwiek uzbrojenia inżynierskiego. Wszystko trzeba zaczynać od nowa. Zanim te gigantyczne i kosztowne prace zostaną doprowadzone do etapu umożliwiającego budowę, trzeba wykorzystać wszelkie dostępne w Poznaniu skrawki gruntu przydatne pod domy mieszkalne. We dług niedawno przeprowadzonych szacunków w formie tzw. plomb można wnieść w miasteczko 3 000 mieszkań, (tt)

☆

Po przerwie, gdy wznowiono obrady plenarne głos zabrał minister Stanisław Kukułyka, który wyraził uznanie poznańskim budowlanym za ich pracę, podkreślając, że od lat należą oni do krajowej czołówki. Poinformował też o aktualnych zamierzeniach resortu budownictwa. Przewidują one m. in. iż w ciągu najbliższych trzech lat

powinno nastąpić pełne zaspokojenie potrzeb w materiały ściennie, stropowe i izolacyjne. Obiecał pomoc w rozwiązywaniu trudnych problemów z jakimś boryka się w Poznańskim budownictwo mieszkaniowe.

Przemawiając na zakończenie wczorajszego plenum, Kazimierz Barcikowski powiedział m. in.: Obrady nasze bardzo mi się podobały a zwłaszcza przebiegająca z nich świadomość, że trudne problemy mieszkaniowe musimy rozwiązywać sami. Brak wiary w cuda a duża orientacja na własne siły, to jest zresztą charakterystyczne dla poznańców. Takie postępowanie jak dotychczas, dają obraz Polski myślącej o pracy. I to jest bardzo ważna obserwacja którą wynoszę z tych obrad.

Następnie plenum przyjęło uchwałę w sprawie oceny stanu i perspektyw rozwoju budownictwa mieszkaniowego w województwie, podkreślając, że poprawianie sytuacji w tej dziedzinie powinno być jednym z najważniejszych zadań na najbliższe lata dla władz partyjnych i administracyjnych województwa.

Na zakończenie obrad plenum na posiedzeniu zamkniętym zatwierdziło listę kandydatów na radnych do WRN i MRN w Poznaniu z ramienia PZPR. (map)

Dokończenie ze str. 1

raz stowarzyszeń katolików świeckich i chrześcijan. W wyniku demokratycznych wyborów powinna umocnić się społeczna akceptacja dla przewodniej roli PZPR.

W dyskusji uczestnicy obrad akcentowali polityczną wagę wyborów do rad narodowych. Mówiąc o kandydatach na radnych, stwierdzano powszechnie, iż o umieszczeniu ich na liście decyduwać będzie opinia wyborców. Dlatego powinny być to osoby o dużym i uznanym autorytecie, społecznym, zawodowym i moralnym, znające i stwarzające

Zadania członków partii w kampanii wyborczej

gwarancje najlepszego reprezentowania swoich środowisk społeczno-zawodowych, miejsca zamieszkania i grup społecznych.

Uczestnicy plenum zaakceptowali kandydatów na radnych wyłonionych z spośród członków kaliskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej. W przyjętej uchwale sprecyzowano główne zadania dla instancji wojewódzkiej, ogniw

partyjnych i członków partii w kampanii i wyborach do rad narodowych.

W części organizacyjnej plenum dokonało zmian w składzie Sekretariatu i Egzekutywy KW. Ze względu na stan zdrowia, na własną prośbę, plenum zwolniło z funkcji sekretarza KW i członka Egzekutywy Jacka Ratajczaka, wybierając w skład tych gre-

miów w tajnym głosowaniu, dotychczasowego kierownika Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW Czesława Lebskiego. Plenum zaakceptowało także decyzje Egzekutywy w sprawie zmian na stanowiskach kierowników trzech wydziałów. Nowymi kierownikami zostali: Wydziału Propagandy i Agitacji — Andrzej Stachowiak, Polityczno-Organizacyjnego — Tadeusz Krawczykowski. Natomiast obsada stanowiska kierownika Wydziału Społeczno-Ekonomicznego dokonana zostanie w terminie późniejszym, po konsultacjach z aktywnym partyjnym. (msj)

Dokończenie ze str. 1

nych, wypoczynkowych, młodzieżowych. Znajdzie się też na niej 900 sztuk mebli pojedynczych. Prezentowane eksponaty to w 40 procentach wzory już produkowane, pozostałe — nowe i zmodernizowane.

Powodzenie targów zadecyduje o przyszłej produkcji

W maju otwarcie wystawy „Polskie Meble”

przemysłu meblowego również na rynek krajowy, gdyż wszytkie wydatki dewizowe związane z zakupem materiałów

pokrywa on z własnej kasy — odpisów dolarowych od wartości eksportu. Im większy więc eksport, tym więcej

dewiz będzie można przeznaczyć na niezbędne zakupy zagranicą.

Tegorocznej wystawie będą towarzyszyć spotkania robocze dla projektantów mebli i konstruktorów. Ekspozycja otwarta będzie również w godzinach od 9 do 17 dla zwiedzających. Wejście — od strony ulicy Głogowskiej. (dm)

Konferencja prasowa J. Urbana

Polityka gospodarcza i społeczna

(PAP) 18 kwietnia w Biurze Prasowym Rządu odbyło się spotkanie min. Jerzego Urbana z dziennikarzami krajowymi. Rzecznik odpowiadał na pytania dotyczące głównie polityki gospodarczej i społecznej.

Jedno z pierwszych pytań dotyczyło konsultacji z przedstawicielami związków zawodowych najistotniejszych decyzji cenowych. Dlaczego przed ostatnią serią podwyżek rząd nie podjął rozmów z związkami, przynajmniej na temat zasad polityki cen? Ceny są tylko częścią całości reguł gry gospodarczej — powiedział J. Urban. Tegoroczny plan gospodarczy był ze związkami zawodowymi konsultowany. Odbyły się też rozmowy, w czasie których rząd poinformował związków o stanie gospodarki, który wymaga niezbędnych ruchów cenowych. Konsultacja planu dała zatem rządowi legitymację do zgośnego z tym planem działania.

Rząd zapowiadał, że wzrost cen artykułów przemysłowych związany z podwyżką cen zaopatrzeniowych nie będzie większy od 10 proc. Tymczasem w sklepach pojawiły się np. lodówki droższe o 100 proc.

Rząd ograniczył wzrost cen artykułów przemysłowych do 10 proc. z wyjątkiem dwu niewielkich grup artykułów tzw. luksusowych oraz niektó-

rych wyrobów przemysłowych o bardzo wysokim standardzie technicznym, a zawierających wiele elementów z importu. Ich ceny wzrosły o około 20 procent gdyż jednak dość obliczyć średni wzrost cen w wyniku podwyżki cen zaopatrzeniowych, byłby on zapewne bliższy 10, niż 20 procent.

Zakaz podwyższania cen obowiązywał przez 4 miesiące, co dalej? Nie sądzę, by nam groziła fala podwyżek, ale też nie twierdzą, że nie będzie ruchu cen. Nie można cen sztucznie ograniczać, powodowałoby to bowiem ucieczkę od produkcji artykułów, których ceny osiągnęły pułap. Funkcjonowanie praw ekonomicznych jest nieodłącznie związane z ruchem cen, a to nie prowadzi koniecznie do gwałtownych podwyżek, może również oznaczać obniżkę cen np. przy wydłużeniu serii produkcyjnych bardziej oszczędnej produkcji, wyższej wydajności pracy, a także w tych przypadkach, gdy ceny niektórych artykułów dojdą do bariery nabywczej i zaczyna się kłopoty ze zbytem.

Na niedawnej naradzie dyrektorów z niepokojem mówiono o poszerzającej się luce

technologicznej, a także o nie wykorzystaniu kadry inżynieryjno-technicznej, która odpływa często do sektora prywatnego. Czy w tej drogiej sprawie władze zamierzają podjąć jakieś przeciwdziałanie?

Statystyka jest nieubлагana: odpływ kadry technicznej ma charakter marginalny. Nie myśli się o tworzeniu żadnych administracyjnych barier, które miałyby zahamować to zjawisko. Nadużywanie metod administracyjnych przywiązujących ludzi do miejsca pracy byłoby niezgodne z zasadami reformy gospodarczej. Co się zaś tyczy działalności firm polonijnych, to rząd intensywnie pracuje, aby sprowadzić tę działalność na pozytywne dla społeczeństwa miejsce, aż do likwidacji tych firm, które żerują na kryzysie.

Jakie przesłanki legły u podstaw propozycji rządu w sprawie przeznaczenia do 1990 r. 30-50 procent puli mieszkań dla rodzin znajdujących się w najtrudniejszych warunkach mieszkaniowych?

Rząd wystąpił z tą propozycją podjęciem szczególnej dramatycznej sytuacji mieszkaniowej części obywa-

tel. Propozycja rządowa nie jest elementem jakiejś długofalowej polityki, czy też rozwiązaniem modelowym, jest po prostu koniecznością. Nie zachodzi również obawa, aby elementy asocjalne otrzymały przydziały mieszkań kosztem ludzi przodnych.

Jak rząd ocenia obecny stan nastrojów społecznych?

— Rząd przyzwyczaił się do tego, że nastroje społeczne są zróżnicowane i powoływanie się na nie nigdy nie jest prawomocne. Społeczeństwo polskie jest bardzo podzielone w ocenie wielu spraw. Rząd przyzwyczaił się również do tego, że te nastroje są i będą zmienne.

Jaki procent obywateli, którzy wezmą udział w wyborach do rad narodowych usatysfakcjonowałby rząd?

Im wyższy będzie ten odsetek, tym większa będzie satysfakcja nie tylko rządu, ale i ogólnospołeczna. Tym bardziej, że rola rad narodowych ogromnie obecnie wzrasta. Ten kto rezygnuje z udziału w wyborach, sam się pozbawia wpływu na decyzje dotyczące jego własnych spraw.

Jak się ocenia skalę możliwego bojkotu wyborów?

Podziemie w ubr. ogłaszało wiele wezwań, np. do zóliwej pracy, czy do strajku generalnego. Ocenę rezultatów tych wezwań pozostawiam każdemu...

W WIELKOPOLSCĘ

Obradowali rolnicy — spółdzielcy

(Inf. wł.) Leszczyńscy rolnicy-spółdzielcy podsumowali ubiegłoroczne wyniki ekonomiczne uzyskane przez 52 spółdzielnie gospodarujące w Leszczyńskim na ponad 17 tys. hektarów. Podczas sesji Rady Wojewódzkiego Związku RSP, która odbyła się z udziałem władz polityczno-administracyjnych regionu w RSP w Gierlachowie, stwierdzono, iż ubiegły rok był kolejnym udanym. Uzyskano znaczną dynamikę w produkcji roślinnej. Ogłoszono również wyniki współzawodnictwa pomiędzy leszczyńskimi spółdzielniami w 1983 roku. Najlepszą okazała się RSP w Gierlachowie, która wyprzedziła RSP w Dębcu Nowym i Kurowie. Grupę spółdzielców uhonorowano odznaczeniami regionalnymi i spółdzielczymi. (ar)

Plenum WK SD w Lesznie

(Inf. wł.) Wkład leszczyńskiej organizacji Stronnictwa Demokratycznego w 40-lecie Polskiej Ludowej w rozwój społeczno-gospodarczy regionu był głównym tematem obrad kolejnego plenarnego posiedzenia WK SD w Lesznie. Obradami kierował wiceprzewodniczący WK Stefan Cichy. Rozwój regionu w 40-lecie oraz na tym tle działalność SD nakreślił sekretarz WK Róża Myszkowska. W trakcie plenarnych obrad zatwierdzono kandydatów na radnych do WRN. Omówiono również sprawy organizacyjne związane z kampanią wyborczą. (ar)

Plenum WK ZSL w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

fektywności gospodarowania, nie tylko zresztą w rolnictwie. Aby ją zapewnić w województwie poznańskim, oprócz konsekwentnej realizacji reformy gospodarczej i stosownych nakładów na rolnictwo oraz gospodarkę żywnościową, potrzebne jest rozszerzenie produkcji rynkowej artykułów przemysłowych dla rolnictwa, a także usług. Konieczne jest utrzymanie poprzez politykę cenową odpowiedniego parytetu dochodów ludności wsi w porównaniu z mieszkańcami miast.

Z członkowie plenum, zanim zabrali głos w dyskusji, mogli zapoznać się ze szczegółowym harmonogramem realizacji uchwały XV Zjazdu Delegatów ZSL w Poznaniu. Zostali poinformowani o przebiegu i wynikach obrad IX Kongresu ZSL.

Zabierający głos w dyskusji przedstawiciele gmin podnosili konieczność stworzenia lepszych warunków dla produkcji rolnej i życia na wsi, zmiany niektórych niekorzystnych relacji cen, zwłaszcza produkcji zwierzęcej. Postulowa-

wali m. in. potrzebę urealnienia emerytur i rent rolniczych. Dopominano się o większe przydziały towarów przemysłowych dla wsi.

Najwięcej jednak uwagi poświęcono w dyskusji zbliżającym się wyborom do rad narodowych. Dano zresztą temu wyraz w podjętej uchwale, która precyzuje najważniejsze zadania wojewódzkiej instancji w najbliższym czasie.

Sekretarz WK, Andrzej Bobrowski, przedstawił członkom plenum zasady zgłaszania kandydatów na radnych do WRN, a kierownik Wydziału Organizacyjnego WK, Wojciech Jankowiak, charakteryzując osoby proponowane przez koła i instancje terenowe. Jednymyślnie przyjęto listę 36 kandydatów na radnych do WRN. Prezes WK, Tadeusz Zajac i wiceprezes WK, Andrzej Malinowski, odpowiadali na poruszone w dyskusji problemy, m. in. w sprawach obchodów 1 Maja i Święta Ludowego. (emp)

...i w Lesznie

INFORMACJA WŁASNA

W Lesznie obradowało wczoraj pod przewodnictwem prezesa WK ZSL Stanisława Koronowskiego 3 plenarne posiedzenie WK ZSL. Głównymi tematami obrad były zadania dla stronnictwa w Leszczyńskim po IX Kongresie oraz rekomendowanie kandydatów na radnych WRN. Zasadnicze tezy do działalności ZSL sformulowano w referacie przedstawionym przez sekretarza WK Wojciecha Niedzwiedzińskiego. Za ważne uznano dą-

żenie do coraz lepszego zaopatrzenia wsi w wodę oraz do poprawy warunków bytowych rolników. W dyskusji nawiązywano do deklaracji ideowej. Poruszono również problemy produkcji rolnej oraz ochrony naturalnego środowiska i rekultywacji gruntów. Zaopiniowano również kandydatów na radnych do WRN. Udzielono rekomendacji 49 osobom. W trakcie plenum uhonorowano Cecylię Bak z Kielczewa Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polskiego. (ar)

Motocyklem w... lokomotywę

INFORMACJA WŁASNA

W tym wypadku nieuwaga motocyklisty mogła kosztować go życie! W miejscowości Cieżyn gmina Czarnków (Pilskie) kierujący „Jawą” zde-

rzyczył się na niestrzeżonym przejeździe kolejowym z... lokomotywą. Przebywał on z obrażeniami w szpitalu. (pl)

POGODA

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Kaliszu i Lesznie 11, Koninie 12, Poznaniu i Pile 10 stopni. Ciśnienie wynosiło 764 mm czyli 1019 hPa.

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj zachmurzenie małe. Temperatura maksymalna od 12 do 14 stopni, minimalna od -1 do -3 stopni. Wiatr słaby, zmienny.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jacek Kornaszewski.

Nr indeksu 85028 A-18

PRZYJAŹŃ NIEJEDNO MA IMIĘ

Dokończenie ze str. 1

ki socjalizmowi. Pospieszylimy wam z pomocą ekonomiczną w kryzysie. Prawie 80 procent radzieckiego eksportu w ubiegłym roku stanowiły surowce, paliwa, materiały o miało znaczenie istotne dla funkcjonowania polskiego przemysłu i odbudowy produkcji. Pospieszylimy z kredytami. Pomagamy wam budować pierwszą linię metra...

— Przysłowie mówi, że przyjaźń poznaje się w biedzie.

— Daliśmy i dajemy tego dowody. Bieżący rok przyniesie dalsze rozszerzenie współpracy gospodarczej. Z tym, że nie zjawiamy się, bo nie ma już takiej potrzeby, jak potęgowie. Coraz częściej koncentrujemy się na współpracy długoterminowej, co odpowiada interesom obu krajów. Nasze narady porozumiały się co do koordynacji planów gospodarczych na lata 1986 — 1990, opracowały program współpracy w dziedzinie nauki, techniki i produkcji do roku 2000. Te plany dotyczą również gospodarstwa żywnościowego. Choćby w Poznańskiej Fabryce Maszyn Żywnych. Niektóre maszyny wysyłane są do nas a my przysyłamy ciągniki i części zamienne, budujemy pod Wrocławiem szklarnie. Przykłady można by mnożyć. Ludzie radziecy są wam życzliwi i ciekawi tego co się tu dzieje. Kiedy wyjeżdżam do kraju na urlop muszę często odpowiadać na pytania, co w Polsce. Mówię, że wasze rokowania na przyszłość są dobre, że wychodzicie z dolki. Te stwierdzenia spotykają się z aprobatą. W pytaniach o Polskę przejawia się troska, by była silna i nie targaly nią niepokoje.

— Potrafimy docenić pomoc jaką naszemu narodowi niósł Związek Radziecki w czasie drugiej wojny światowej, w okresie odbudowy i w kryzysie ostatnich lat. O przyjaźń i współpracę z ZSRR ubiegają się silniejsze i bogatsze od Polski kraje. Nam ta przyjaźń jest szczególnie potrzebna. Jak się mówi jej umacnianie jest

nie tylko obowiązkiem serca i rozumu, lecz kategorią o żywotnym znaczeniu dla Polaków. Również nie bez znaczenia jest ona dla Związku Radzieckiego.

— Polska we wspólnocie krajów socjalistycznych stanowi najważniejsze ogniwo. Jest nie tylko największym i najliczniejszym państwem. Zajmuje ważną strategiczną pozycję i to stanowi powód zainteresowania nią imperialistów, również w 1980 roku. Związek Radziecki chce aby Polska była silna i stara się jej w tym pomóc. Silna, socjalistyczna Polska jest gwarantem stabilności w Europie. ZSRR dąży do umocnienia całej socjalistycznej wspólnoty. To, że w Europie mamy 39 lat pokoju, to przekonujący dowód i rezultat zwartości wspólnoty socjalistycznej, mocy militarnej Układu Warszawskiego, umacniającej się ekonomiki krajów socjalistycznych. Dążymy do jakościowo nowego poziomu integracji ekonomicznej. Niedawne amerykańskie restrykcje gospodarcze zmobilizowały nas do zwiększonego wysiłku. Okazało się, że w ramach RWPG możemy uniezależnić się od Zachodu. Na przykład mimo restrykcji 4500 kilometrów gazociągu ułożyliśmy trzy razy szybciej niż normalnie.

— Przyzna pan, panie konsulu, że bezsprzecznie najbardziej trwałą formą nawiązywania przyjaźni są bezpośrednie kontakty. Pociągi przyjaźni mają zagorzałych zwolenników. Polacy chcą spędzać wakacje w waszym kraju.

— Potrafimy docenić wagę takich kontaktów. Rozwijamy je. W ubiegłym roku pociągami przyjaźni wyjechało do ZSRR 2500 osób, w tym ponad 10 000 turystów. Wybiec organizują wasze biura podróży. Przyjmujemy na wakacje polskie dzieci, nasza młodzież jeździ do was. Okres ograniczenia turystycznych kontaktów mamy poza sobą. Uważam, że niezależnie od wakacyjnego pobytu wzajemnie poznajemy się w czasie wymianny grup pracowniczych. Mię-

dy przedsiębiorstwami przemysłowymi, placówkami konstrukcyjnymi i naukowo-badawczymi ZSRR i PRL oraz ich zalogami i organizacjami partyjnymi rozwijają się bezpośrednie związki. Za przykład niech służy fabryka Cegielskiego, która nawiązała kontakty z Fabryką Budowy Maszyn Ciężkich w Briańsku. W sumie taką wymianą objętych zostanie pięćdziesiąt instytucji, jak na razie.

— Czy istnieje szansa, aby wymianę kulturalną, naukową, techniczną, niezależnie od centralnego planu rozszerzyć między Charkowem a Poznaniem, miastami od dawna zaprzyjaźnionymi.

— Oczywiście. Nic nie stoi na przeszkodzie. W najbliższym czasie przyjedzie do Poznania oficjalna delegacja z Charkowa i wtedy można zastanowić się nad nowymi formami współpracy, wzajemnymi prezentacjami dorobku.

— Gdyby tak jeszcze, niezależnie od centralnych planów, można zwiększyć dostawy radzieckiej literatury pięknej i fachowej, nie mówiąc już o dziecięcej. Kiedy poznańska księgarnia „Przyjaźń” otrzymuje świeży towar kolejki są tasemcowe.

— Będzie więcej książek. Zainteresowanie radziecką literaturą, sztuką rośnie i to bardzo cieszy.

— Każdy naród posiada cechy, które wyróżniają go spośród innych i które by się chciało przenieść do własnej społeczności. Czy dostrzegł pan konsul takie cechy u Polaków?

— Budzi szacunek miłość Polaków do ojczyzny, walka o nią. Miłość do ojczyzny, patriotyzm, to cechy Słowian a więc i nasze. Bliższe i wspólne. To one pozwoliły nam zwyciężyć w drugiej wojnie światowej. To one każą nam bronić pokoju.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała

BARBARA GRZEGORZEWSKA

(PAP) Niektóre aspekty walki z obcą interwencją ideologiczną ośrodków dywersji i wywiadu Zachodu wobec Polski były tematem rozmowy dyrektora departamentu MSW gen. bryg. Henryka Dankowskiego z dziennikarzem PAP. Oto fragmenty wypowiedzi:

— Cały czterdziestoletni okres istnienia Polski Ludowej, w tym zwłaszcza lata ostatnie pokazują, że naszym krajem, jego życiem politycznym, gospodarczym i społecznym interesują się szczególnie ośrodki wywiadów i dywersji politycznej głównych państw Zachodu.

— Obecnie stoimy przed faktem mocno sprężonej działalności imperialistycznych ośrodków dywersyjno-spiegowskich i — chociaż w poważnym stopniu osłabionych i rozbitych — wewnętrznych sił antysocjalistycznych. Znajdujemy się nadal wobec poważnych zagrożeń socjalistycznego ustroju i bezpieczeństwa narodowego. W niestabilnej sytuacji kraju przeciwnik podejmuje intensywne próby, nieraz z powodzeniem, destrukcyjnego działania politycznego, usiłując konsekwentnie realizować program dezorganizowania struktur socjalistycznego państwa, szerzyć anarchię, psychologiczne katastrofizmy, podważać zaufanie społeczeństwa do organów władzy.

Na pytanie — jakimi kanałami ośrodki dywersji ideologicznej realizują w Polsce swoje plany, rozmówca wyjaśnił, że do najbardziej powszechnych i stałych należą

W walce z dywersją ideologiczną i szpiegostwem

Z wywiadu gen. bryg. H. Dankowskiego dyrektora departamentu MSW.

różnego typu tzw. emisariusze ideologiczni, przybywający do kraju pod odpowiednią legendą, a nawet tacy, którzy spełniają rolę finansowych i instruktażowych łączników. Celem sieci szpiegowsko-dywersyjnej, jaka od lat próbuje montować ośrodki dywersji i obce wywiady, jest docieranie do zadeklarowanych wrogów socjalizmu w Polsce, finansowanie ich działalności, ukierunkowywanie w aktualnych akcjach propagandowo-politycznych i dywersyjnych.

Ogromna czarna kapela obcojęzycznych rozgłośni przy szczególnie agresywnych atakach RWE, w sposób planowy i uporczywy agituje Polaków, aby wzniesli burdy w swojej ojczyźnie, niszczyli dorobek narodu, wyrzekali się aspiracji pokoleniowej w imię interesu Zachodu.

Byłoby ekstremalnych wrogów politycznych kreuje się na rzekomych rzeczników i wyrazieli woli całego społeczeństwa. Dąży się zatem do podtrzymania mitu i egzystencji grup podziemnych.

Na pytanie — dlaczego w całokształcie strategii wobec krajów socjalistycznych, szczególnie uwagę zwrócono na Polskę — generał H. Dan-

kowski odwołał się do jednego z dokumentów programowych NATO, w którym stwierdza się, że nigdy dotychczas Polska nie miała takiego znaczenia jak obecnie położenie, trudności gospodarcze, rola w Układzie Warszawskim i RWPG, a także historyczne związki z Zachodem, nakazują systematycznie obserwować zachodzące w naszym kraju przemiany i do konania. Obecny bieg wydarzeń traktowany jest przez imperializm jako niepowtarzalna okazja do realizacji dalekosiężnych celów, w ramach globalnej konfrontacji ideologicznej między Wschodem a Zachodem.

Przedmiotem ataku Zachodu są nadal wszystkie dziedziny życia publicznego; w dziedzinie politycznej dywersja przeciwnika nacelowana jest na bierność społeczeństwa, budowę społeczeństwa „suwerennego”, niezależnego od władz, nie traktującego państwa socjalistycznego za własne.

Agresja propagandowa jest także ukierunkowana na zagadnienia prawa, praworządności, działalności sił zbrojnych oraz organów bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Minister J. Urban dementuje

Dolary, bony i prawo

zany do wykazania źródła ich pochodzenia. Czy jest to prawda?

— Nie jest prawdą, że obywatel będzie musiał wyjaśnić źródło pochodzenia dewiz, ani nie jest prawdą, że nie będzie mógł płacić w „Pewexie” w dewizach. Także nie jest prawdą, że zaostrzone drastycznie przepisy dewizowe. Nastąpiło po prostu nie tyle zaostrzenie, co urealnienie poziomu kar, a mianowicie dostosowanie ich do współczesnego systemu cen i płac, gdyż poprzedni poziom ustanowiony został w 1971 roku. Tym samym waluciarz, który skazywany był na grzywnę, czy doznał innych dolegliwości tego rodzaju, mógł się z tego śmiać.

Trudno to więc nazwać zaostrzeniem kar, aczkolwiek jest intencją władz o wiele ostrzejsze karanie tych, którzy nie pracują, lecz spekulują dewizami, zajmują się nielegalnymi transakcjami i z tego sobie dobrze żyją, sztyjąc choćby samym poziomem tego życia z ucziwych ludzi.

Jest też zamiarem władz zdecydowane wzmaganie walki z wszelkiego rodzaju przestępczością dewizową i zaostrzenie wymiaru kar w ramach tej wysokości, która dopuszcza aktualnie obowiązujące ustawy. Jednakże znaczniejsza, bardziej skuteczną walką z przestępczością dewizową, która przecież ma

poparcie społeczne, nie oznacza, że jakieś nowe czyny, przedtem nie zaliczane do przestępczości dewizowej, stały się obecnie przestępstwami.

Ustawa karno-skarbowa nie wprowadziła dodatkowych ograniczeń w obrocie dewizami. Zarówno zakres tych ograniczeń, jakie dotychczas istniały, jak i obowiązek uzyskiwania pozwoleń dewizowych przy dokonywaniu obrotu walutami, jest regulowany przepisami prawa dewizowego obowiązującego poprzednio. Prawo, które weszło w życie 31 marca, w tym względzie niczego nowego nie przyniosło. Po prostu nigdy nie był dopuszczony w kraju obrot walutami wymienianymi, z jednym wyjątkiem, kiedy prawo dopuszcza zapłatę w walucie obcej za zakupy w uspołecznionych przedsiębiorstwach państwowych, takich jak „Pewex” i „Baltona”. Natomiast płacenie inną walutą, lub żądanie zapłaty w innej walucie niż złoty, stanowi przestępstwo wobec przepisów prawa dewizowego.

Bony PKO nie są walutą, ale handel bonami także podlega sankcjom. Jednak tu też nie się nie zmieniło, gdyż zawsze tak było, chociaż — przynajmniej — wrażenie przestępczego obywatela mogło być inne, wywołane choćby zamieszczonymi w prasie ogłoszeniami o sprzedaży bonów.

(PAP) JACEK PAWILON

Ljubomir Durkovic-Jaksic, doktor honoris causa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, autor książki o związkach Adama Mickiewicza — jego działalności politycznej i twórczości literackiej — z Jugosłowianami, wywodzi się z chłopskiej rodziny serbskiej zamieszkałej na terenie Czarnogóry. W latach międzywojennych studiował na Uniwersytecie Warszawskim. Wtedy też zainteresował się stosunkami polsko-jugosłowiańskimi, później — czasami Mickiewicza w dziejach Jugosławii. Stąd i jego książka, którą z języka serbsko-chorwackiego przetłumaczyli Jan Leśny, Witold Szulc i Bogusław Zieliński.

Materiały do książki o polskim poecie zbierał Jaksic przed II wojną światową, lecz zostały one zniszczone przez hitlerowców podczas burzenia Warszawy, a następne — w czasie wojny kwietniowej w Jugosławii w 1941

r. Wrócił do tematu po okupacji, szukając materiałów najpierw w archiwach i bibliotekach Jugosławii, a potem także — Polski, Paryża, Lozanny i Triestu.

Nowości Wydawnictwa UAM

Mickiewicz i Jugosławianie

W książce „Mickiewicz i Jugosłowianie” L. Durkovic-Jaksic przedstawia m.in. dzieje i rozmiary ich wzajemnych stosunków, m.in. początek zainteresowania Polaka ludowa poezja serbską, oddźwięk jego paryskich wykładów wśród Jugosłowian a także ich spotkania z polskim poetą. W końcowej części tego studium historycznego zaprezen-

towane zostały dzieła Adama Mickiewicza opublikowane do 1855 roku w językach serbsko-chorwackim i słoweńskim. Książka zawiera iluzje ilustracje. (2r)

* Ljubomir Durkovic-Jaksic: „Mickiewicz i Jugosłowianie”. Wstępem poprzedził Zdzisław Groń. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Poznań 1984, nakład 5000 egz. s. 224, cena 230 zł.

Nakładem Wydawnictwa Naukowego UAM ostatnio ukazały się także inne publikacje:

— J. Brzeziński (red.): „Wybrane zagadnienia z psychometrii i diagnostyki psychologicznej”;
— A. Czubiński (red.): „Rola mniejszości niemieckiej w rozwoju stosunków politycznych w Europie 1918 — 1945”;
— M. Łączkowska: „Wielkopolska rodzina inteligentcka”



Ulicę Cybińską zna zapewne niewielu poznańców. Kiedyś — owszem, mieszkało tu w małych domkach niemało ludzi dzisiaj — po dawnej, pełnej charakterystycznego kolorytu i o specyficznej zabudowie uliczce nie zostało śladu. Tylko nazwa, ale i ona zupełnie nie odpowiada wyobrażeniom, jakie dawnym poznańcom kojarzyły się z tym brzmieniem.

Fotografia, którą reproduujemy, została wykonana w początkach obecnego stulecia i z pewnością jej treść wywoła łezkę wzruszenia u niejednego „rodaka ze Śródki”. Mniej zorientowanych w dawnych dziejach należy poinformować, że tak przedstawiała się ul. Cybińska, gdy się pa-trzyło z Rynku Śróddeckiego w kierunku Katedry, a więc przez Cybinę (skąd wywodzi się nazwa

Poznań dawniej i dzisiaj



ulicy). Brzegi rzeki umocnione były w celach obronnych murem, wyposażonym w strzelnicze okienka.

Dzisiaj po tych akcesoriach przeszłości nie pozostał nawet ślad. Z trasy, której odcinek pomiędzy rondem Śróddeckim a Mostem Mieszka I otrzymał starą nazwę, w całej okazałości stała się widoczna zabudowa Ostrowa Tumskiego z zapleczem Pałacu Arcybiskupiego i Katedrą od strony prezbiterium. Do tego widoku już przywykliśmy, to jednak nie przeszkadza, by popatrzeć na dawny i usławić sobie, jak tu kiedyś wyglądało... (zk)

Reprodukcja zdjęcia z albumu Magdaleny Warkoczewskiej „Poznań na starej fotografii” oraz współczesne zdjęcie — R. Świątkowski.

Delegacja wojskowa PRL opuściła Moskwę

(PAP) Przebywająca w ZSRR na zaproszenie rządu radzieckiego z oficjalną wizytą przyjaźni delegacja wojskowa PRL pod przewodnictwem zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej generała broni Floriana Siwickiego opuściła wczoraj Moskwę udając się w podróż po Związku Radzieckim.

Na lotnisku delegację żegnał m. in.: członek Biura Politycznego KC KPZR, mini-

ster obrony ZSRR marszałek Związku Radzieckiego, D. Ustinow oraz szef Sztabu Generalnego — pierwszy zastępca ministra obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego M. Ogarkow.

W podróży po ZSRR delegacji towarzyszy I zastępca ministra obrony ZSRR — naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego marszałek Związku Radzieckiego W. Kulikow.

Ekstradycja neonazysty z Wielkiej Brytanii

(PAP) Wielka Brytania wydała wczoraj władzom włoskim 25-letniego neonazystę, Luciano Petrone zatrzymanego w Londynie 27 stycznia br.

L. Petrone poszukiwany był jako główny przestępca przez policję kilku krajów. Podejrzewa się, iż jest on jednym z przywódców faszystowskiej organizacji terrorystycznej —

„Rewolucyjny Oddział” i organizatorem spektakularnego napadu na bank w Marbella — hiszpańskim kurorcie morskim. Nieznani sprawcy zrabowali tam 25 grudnia ub. r. kilka milionów dolarów. Poza tym jest on oskarżony o udział w zabójstwie w Rzymie 6 czerwca br. dwóch włoskich policjantów.

Upowszechnianie kongresowego dorobku pierwszoplanowym zadaniem ZSL

(PAP) Obradujący w końcu marca IX Kongres ZSL przyjął dokumenty o decydującym znaczeniu dla teraźniejszości i przyszłości stronnictwa oraz uchwały odnoszące się do najistotniejszych spraw kraju, wsi i rolnictwa. Wytyczył jasną linię polityczno-programową partii chłopskiej, która uczestnicząc w koalicyjnym systemie sprawowania władzy ma poczucie pełnej współodpowiedzialności za losy narodu i państwa ludowego, za konsekwentną realizację programu socjalistycznej odnowy oraz za rozwiązywanie najważniejszych problemów rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Mając to wszystko na uwadze w całym stronnictwie bezpośrednio po kongresie podjęto różnorodne działania mające na celu upowszechnienie jego dorobku we wszystkich środowiskach oraz przyjmowanie konkretnych programów realizacji uchwał tego najwyższego forum chłopskiej partii. W wielu rejonach kraju i ośrodkach odbywają się wspólne spotkania delegatów na Krajową Konferencję PZPR oraz na IX Kongres ZSL, na których głównie określa się sposoby rozwiązywania przyjętych zadań w przemyśle i rolnictwie oraz pozostałych branżach gospodarki. Takie wspólne spotkania stanowią wyraz nowych jakościowo, sojusznictwa i partnerskich

stosunków członków i instancji PZPR i ZSL.

Do popularyzowania treści obrad i uchwał kongresowych wykorzystuje się każdą okazję — zarówno specjalnie organizowane spotkania delegatów ze swymi wyborcami i społeczeństwem, jak też posiedzenia instancji stronnictwa oraz działających przy nich komisji i innych ogniw. Kierunkom pracy po IX kongresie poświęcone są odbywające się w poszczególnych regionach plenarne posiedzenia wojewódzkich komitetów ZSL, jak też komitetów gminnych i kół stronnictwa. Podkreśla się w czasie tych obrad, że IX Kongres zyskał wysoką ocenę dzięki konkretnemu stawianiu wszystkich spraw i wskazywaniu sposobów wspólnego ich rozwiązywania. Tym samym kongres spełnił oczekiwania rzesz członkowskich oraz podniósł autorytet ZSL — odpowiedzialnego partnera i sojusznika PZPR i SD.

W pokongresowej debacie wielokrotnie wskazuje się, że ZSL jest godnym spadkobiercą 90-letniego postępowego ruchu ludowego. Przyjmując cele i zasady budowy ustroju socjalistycznego, widzi w nim szansę spełnienia ideału ruchu ludowego. Satisfakcją wynika także z tego, że stronnictwo mając samodzielną program działania wnosi istotny wkład w rozwiązywanie spraw ogólnopństwowych i ogólnonarodowych.

Gdy w połowie lat pięćdziesiątych jazz zadomowił się w naszym kraju na dobre jednym z jego centrów był Poznań. Stało się to za sprawą muzyka który wkrótce był w niej postacią numer jeden — Krzysztofa Komedy Trzcinańskiego — absolwenta medycyny, którego sztuka dźwięku pociągnęła jednak bardziej.

Był pierwszym polskim jazzmanem, który „na serio” traktował w Polsce jazz nowoczesny. W 1956 roku założył grupę, w której na początku nie było perkusji, lecz oprócz lidera jeszcze dwóch pianistów. Spowodowało to, że zaczęli oni grać na innych instrumentach. Jerzy Milian wybrał rzadko u nas spotykany wibrafon, a Jan Wróblewski saksofon. Na kontrabasie grał Józef Stolarz. Taki zestaw instrumentalny był nowością, ale wiele mówił o zainteresowaniach młodych artystów. Fascynował ich Garry Mulligan i „Modern Jazz Quartet”. Grał: be-bop, modern... Zaskoczyli melomanów własnym opracowaniem dzieł J. S. Bacha.

Kwartet szybko przekształcił się w sektę, z perkusją (grał na niej Jan Zylber) i drugim saksofonistą — Stanisła-

Bach, jazz i film

Rzecz o Krzysztofie Komedzie

wem Pludrą. Gdy otwarto w Poznaniu studio telewizyjne znaleźli się wśród tych, którzy znaleźli jako pierwsi co spotkało się z niezbyt przychylnym przyjęciem. „Przerabianie Bacha to szarganie świętości, a poza tym jazz w telewizji? Zwariowali!” — mawiano.

Wkrótce zaproszono ich do Sopotu na I Festiwal Jazzowy, gdzie odnieśli niekwestionowany sukces. Mimo, że zarzucano im, że wykonują muzykę trudną do szargania świętości, koncertu nikt nie gwizdał. Co zatem sprawiło, że publiczność słuchała ich w skupieniu? Sposób gry. Pelen żywiołowości w której wszystko było przemyślane.

Sukces przyniósł im również udział w II Festiwalu Jazzowym w Sopocie rok później. Choć twierdzono, że praktycznie nie jest to sekret, lecz trio. Stało się tak ponieważ w międzyczasie Komeda, Wróblewski i Milian wyrosli na trzy indywidualności.

Ogromne zainteresowanie Dniami Kultury Polskiej w ZSRR

(PAP) Inauguracja Dni Kultury Polskiej w ZSRR była wiodącym tematem podejmowanym wczoraj przez radzieckie środki masowego przekazu.

Dziennik „Prawda” zamieścił informację o przybyciu do Moskwy pociągu specjalnego z Warszawy z uczestnikami tej największej w dziejach Polski Ludowej prezentacji do robku kulturalnego naszego kraju w Związku Radzieckim. Gazeta poinformowała też o środowiskowej konferencji prasowej wiceministrów kultury Polski i ZSRR Wacława Janasa i Georgija Iwanowa.

„Sowietskaja Kultura” poświęciła dniom znaczną część numeru. Pod wspólnym tytu-

lem „Serdecznie witamy drodzy przyjaciele” znalazł się tam reportaż z przybycia pociągu specjalnego z uczestnikami dni oraz zebrane na go rąco wypowiedzi wielu z nich. Gazeta zamieściła też informację o przygotowaniach do Dni Kultury Polskiej w Kazachstanie, Gruzji i na Łotwie.

„Sowietskaja Rossija” wydrukowała obszerny wywiad z Haliną Auderską zatytułowany „Wybór losu”. W „Kom somolskiej Prawdie” ukazała się rozmowa ze Stanisławem Domino, pisarzem i radcą kulturalnym Ambasady PRL w Moskwie. Dziennik związkowy „Trud” zamieścił natomiast wywiad z Sewerynem Krajewskim.

Zacieśnia się współpraca między uczelniami a przemysłem

(PAP) Wartość umów zawieranych przez uczelnie techniczne z przemysłem a dotyczących nowych rozwiązań technicznych, wyrobów bądź technologii wyraźnie wzrosła w ostatnich latach, sięga kilku miliardów zł. To zbliżenie się uczelni do bezpośrednich potrzeb gospodarki w dużym stopniu spowodowała konieczność dnia codziennego. Uczelnie poszukują źródeł finansowania prac badawczych, przemysł zaś zgłasza zapotrzebowanie na rodzimą technikę zwłaszcza wtedy, gdy trzeba zastąpić importowane dotychczas materiały czy wyroby.

Co jest przedmiotem umów między uczelniami a przemysłem, i jakie one przynoszą wyniki? Oto przykłady prac badawczych prowadzonych przez Politechnikę Warszawską właśnie dla przemysłu.

Specjaliści z Wydziału Chemicznego opracowali, wdrożo-

ną w 15 zakładach, technologię galwanicznego otrzymywania powłok z cyny i jej stopów. Powłoki te, o lustrzanym połysku są bardzo odporne na korozję. Metoda zastąpiła technologię licencyjną i w efekcie pozwoliła w ub. r. zaoszczędzić około 250 tys. dolarów. Polska technologia może być stosowana praktycznie we wszystkich urządzeniach galwanizacyjnych w przemyśle: elektrotechnicznym, elektronicznym, motoryzacyjnym i rolno-spożywczym.

Na tym samym wydziale politechniki opracowany został związek chemiczny zwiększający przyczepność tzw. luminoforu do szkła lamp wyładowczych, m. in. świetlówek. Rozwiązanie to zastosowano w ZWLE im. R. Luksemburg. Dzięki temu możliwa była eliminacja importu środka zwiększającego przyczepność sprawdzanego z Japonii za ok. 30 tys. dolarów.

Pożegnania i podziękowania za wzorową służbę

(PAP) W jednostkach ludowego Wojska Polskiego odbywają się uroczystości pożegnania żołnierzy, którzy zakończyli służbę wojskową; natomiast w wielu miastach i gminach — z inicjatywy władz oraz organizacji młodzieżowych — organizowane są uroczystości powitania rezerwistów.

Pożegnalne spotkania odbyły się w tych dniach m. in. w 2 Berlińskim Pułku Zme-

chanizowanym, w Klubie Garnizonowym Marynarki Wojennej na Okywiu, w jednostkach 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej, 10 Sudeckiej Dywizji Pancernej im. Bohaterów Armii Radzieckiej oraz w jednostkach wojsk obrony powietrznej kraju i wojsk lotniczych. Przystępując żołnierze oraz aktywiści młodzieży i partyjni uuhonorowani zostali nagrodami i listami pochwalnymi.

pisanie muzyki do trzech filmów rocznie...

Zdażył skomponować jednak ją tylko do jednego: B. Kulika „Riot”. Rzeczywiście bo wiem okazała się tragiczna. Będąc na spacerze w Beverly Hills pośliznął się i stracił przytomność. Szybko wrócił do sił, lecz wkrótce bole zaczęły się odnawiać. Często słabi, wiosną 1969 nieprzytomnego przywieziono go do kraju, gdzie zmarł 23 kwietnia tegoż roku.

Co pozostało po tym wielkim artyście? Muzyka zarówno ta zapisana na taśmach w studio jak i na scenie dźwiękowej. Choć uznawana za trudną to jednak zawsze wysoko ceniona i posiadająca dziś wiele rozmaitych wykonawców, tak różnych, że wielu kłoty-ków zadaje sobie pytanie czy napisał ją Komeda. Ale przecież jest to jazz, a w nim dowolona jest improwizacja. I aż żal ścisła, że tak mało z tej sztuki, wielkiej sztuki w wykonaniu mistrza znalazło się dotąd na płytach.

I jeszcze jedno: pamiętajmy, że artysta ten przez wiele lat działał w Poznaniu. Czy nie należałoby zatem zadedykować jemu jakiejś stałej imprezy muzycznej?

MAREK ZARADNIK

Protest ambasady ZSRR w Paryżu

Prowokacyjna kampania francuskiej telewizji

(PAP) Radziecki samolot pasażerski „TU-134” zdążający z Moskwy do Marsylii przeleciał 13 bm. nad francuską wojskową bazą morską pod Tulonem — jak się okazało dlatego, że taką właśnie trasą poprowadziły go francuskie stacje kontroli lotu. Władze francuskie oświadczyły, że nie mają pretensji do działań, założy radzieckiej, ponieważ spełniała ściśle polecenia francuskiego naziemnego ośrodka kierowania lotem. Mimo to w ostatnich dniach część francuskich środków masowego przekazu podjęła kampanię antyradziecką twierdząc, że samolot „Aeroflotu” celowo zboczył z kursu, aby znaleźć się nad bazą wojskową i zebrać „informacje wywiadowcze”.

Co więcej, ton kampanii nadała francuska telewizja państwowa. Nie podając źródła swych informacji, przedstawiła ona zdarzenie w duchu sensacyjnym. W programie wystąpił ekspert w dziedzinie wywiadu lotniczego, wyposażony w mapy i diagramy.

Ambasada ZSRR w Paryżu złożyła w związku z tym oficjalny protest w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Francji. W oświadczeniu rozpowszechnionym na konferencji prasowej w Paryżu ambasada zażądała ukarania organizatorów prowokacji i podjęcia środków, które zapobiegłyby powtórzeniu się podobnych przypadków.

39 rocznica układu o przyjaźni między Polską i ZSRR

Uroczysty koncert w Warszawie

(PAP) Uroczystość obchodzona jest w całym kraju 39 rocznica podpisania przez Polskę i Związek Radziecki Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej. Centralnym akcentem obchodów był koncert w Teatrze Polskim w Warszawie, zorganizowany przez zarządy główny i stołeczny TPPR.

Na widowni przystrojonej flagami państwowymi PRL i ZSRR miejsca zajęli przedstawiciele załóg z największych fabryk stołecznych, weterani ruchu robotniczego, kombatanCI II wojny światowej, młodzież, działacze organizacji społecznych i TPPR.

Na koncert przybyli m. in. członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, Kazimierz Barcikowski, Marian Woźniak, Henryk BednarSKI, wicepremier Mieczysław F. Rakowski, wiceprezes NK ZSL — Józef Kukułka, wiceprzewodniczący KC SD — Marek Wieczorek, gospodarze stolicy.

Obecna była delegacja Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej z wiceprzewodniczącym Centralnego Zarządu, wiceministrem budownictwa przedsiębiorstw przemysłu naf-

owego i gazowego — Anatolijem Wiesieljewem.

Wśród gości — przedstawiciel naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Stron Układu Warszawskiego gen. armii Afanasij Szczegłow. Obecny był dowódca Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej gen. płk Jurij Zarudin.

W uroczystości uczestniczyli: ambasador ZSRR Aleksander Aksjonow, szefowie przedstawieli dyplomatycznych krajów socjalistycznych.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów narodowych Polski i Związku Radzieckiego przemówienie wygłosił Kazimierz Barcikowski.

Część oficjalną koncertu zakończyło odegranie Międzynarodówki.

Na część artystyczną złożył się montaż słowno-muzyczny w wykonaniu artystów scen łódzkich W drugiej części koncertu zgromadzeni obejrze-li widowisko folklorystyczne oparte na motywach wesela łowickiego.

Wieczorem w salach ambasady radzieckiej odbyło się przyjęcie. Uczestniczył w nim I sekretarz KC PZPR W. Jaruzelski.

Przed światowym spotkaniem młodzieży

(PAP) W stolicy Bułgarii kontynuuje obrady Międzynarodowy Komitet Przygotowawczy XII Festiwalu Młodzieży i Studentów. Jest to druga sesja tego komitetu, pierwsza odbyła się w Hawanie. Jak wiadomo, festiwal odbędzie

się w przyszłym roku w Moskwie. Uczestnicy sesji zaproponowali ponadto zorganizowanie w przyszłym roku marszu pokoju młodzieży świata i powołanie młodzieżowego trybunału do osądzenia zbrodni imperializmu.

Surowe kary dla sprawców rozboju w Gnieźnie

INFORMACJA WŁASNA

We wrześniu ubiegłego roku opinia społeczna Gniezna została wzbudzona wiadomością o bestialskim napadzie na bankowym, w biały dzień, na bezbronną parę emerytów w ich własnym mieszkaniu. Dzięki pomocy sąsiadów napastnicy zostali ujęci.

W tych dniach przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zapadł wyrok w tej sprawie. Sąd uznał oskarżonych Jana Mejzę i Marka Filę winnymi tego, że po uprzednim kilkakrotnym uderzeniu emerytów w głowę za pomocą pięści, do niczki i szklanej wazy doprowadzili ich do stanu bezbronności, a następnie zabrali w celu przywłaszczenia na ich szkodę złote kolczyki i pierścioneńkę wartości 80 000 zł.

Jan Mejza dodatkowo był oskarżony o dokonanie szeregu kradzieży a Marek Fila o uderzenie butelką w głowę jednego z sąsiadów napadniętych emerytów w chwili, gdy spieszył z pomocą.

Sąd ferując wyrok zwrócił uwagę na liczne okoliczności obciążające obu oskarżonych. Na ich pasywny tryb życia, nałogowy alkoholizm. Jedyną okolicznością łagodzącą było to, że obydwa sześcioroletni synowie.

Mając to na względzie sąd skazał Jana Mejzę na 9 lat pozbawienia wolności, 40 000 zł grzywny i pozbawienie praw publicznych na 3 lata, Marka Filę na 7 lat pozbawienia wolności, 40 000 zł grzywny i 3 lata pozbawienia praw publicznych. Wyrok nie jest prawomocny. (beb)

SPORT-SPORT

J. Ślusarek o pobytku w ChRL

Gotowany bambus i wspaniałe salta

Chińska Republika Ludowa stała się dla polskich sportowców nieomal Mekką. Przebywały tam reprezentacje koszykarek i koszykarzy, obecnie goszczą luczniczy, a po nich przewidywany jest wyjazd szermierzy. Przed kilkoma dniami powróciła z chińskiego muru 20-osobowa ekipa akrobatów wraz ze swym trenerem Józefem Ślusarkiem, który swymi wrażeniami dzieli się z czytelnikami „Głosu”:

„ — Lecieliśmy do Chin przez Moskwę. Już na lotnisku w Pekinie mieliśmy sporo uciechy palaszując, nie bez kłopotów tamtejsze specjalcy, oczywiście paleczkami. Później jeszcze wielokrotnie mieliśmy możliwość zakosztowania smakołyków chińskiej kuchni na czele z gotowanym bambusem, wróbelkami i czarnymi jajkami. Na co dzień jednak mieliśmy w hotelu, zresztą znakomitym — nie ustępującym standardem najlenszym w świecie — do czynienia z potrawami europejskimi.

W Chinach przebywaliśmy łącznie 16 dni, a na brak startów nie mogliśmy narzekać. Rozpoczęliśmy od pokazów w Pekinie, gdzie oglądało nas aż ponad 8 000 widzów. Takiej licznej publiki nie pamiętam na żadnych imprezach największego nawet światowego formatu. Z Pekinu przewieziono nas do Hefei, gdzie jednego dnia znowu daliśmy pokaz, a następnego odbył się mecz. Swe konkurencje wygrał Andrzej Garstka i dwójka męska Adam Kłis — Krzysztof Olendrzyński. W Szanghaju sytuacja się powtórzyła: najpierw pokaz, a następnie mecz, znowu przy 8-tysięcznej widowni. Tam zwyciężyły w swych konkurencjach dwójka żeńska: Dorota Chwalbogowska — Teresa Wyrzykowska i czwórka męska Antoni Seredyński, Bronisław Dziura, Jędrzej Sobkowiak, Tadeusz Wojtkowiak. Poznańska czwórka zrobiła w Chinach furorę, gdyż przy

drobnych gospodarzach nasi wyglądali jak tytani. Zamknęliśmy swój pobyt pokazem w Hangzhou.

Chińczycy akrobatykę sportową zaczęli uprawiać tylko nieco wcześniej od nas, bo w 1953 roku. Ale obecnie tę dyscyplinę trenuje tam aż 50 000 osób. Dla porównania powiem, że w Polsce 2 000. Po raz pierwszy skończono akrobację pokazali się na mistrzostwach świata w Poznaniu, a wkrótce później zaczęli zdobywać pierwsze laury. Polskich akrobatów cenią tam bardzo wysoko. Dowodem na to jest fakt, że pobyt każdego z nas kosztował organizatorów niebagatelną kwotę, 2 500 dolarów. Czuliśmy się niejako nauczycielami. Filmowano nie tylko nasze występy, ale i każdy ruch na treningach. Pod względem choreografii i połączeń w układzie poszczególnych elementów gospodarze jeszcze wiele nam ustępują. Ale tylko kogoś pod tym względem. Widziałem tam bowiem kilkunastoletnich szkrabów wywijających na ścieżce akrobacyjnej takie harce, na jakie nie stać u nas wielu seniorów. Obiekty też mają wspaniałe. Nie ma wprawdzie błyszczących parkietów i kolorowo tapetowanych ścian, ale ze sprzętu sportowego mają wszystko w najlepszym gatunku, a także niezbędne w okresie szkoleniowym doly ćwiczebne, o które nie mogą się doprosić w Poznaniu. W przyszłym roku, w Chinach odbędzie się Puchar Świata i sądzę, że gospodarze wówczas wiele zwojują.

Z tej egzotycznej wyprawy powróciliśmy pełni wrażeń nie tylko sportowych. Rower jako podstawowy środek lokomocji, brak prywatnych samochodów, ulice z przelewającymi się tłumami ludzi, sklepy pełne towarów, ale nie na kieszeń Chińczyków. Niestety, na naszą także nie lecz w bagażach każdego z nas znalazło się po kilka kompletów legendarnych paleczek, zastępujących mieszkańcom zła mru sztućce.”

Spisał LESZEK GRACZ

NRD — Dania 4:0

0 zwycięstw w grupie zdecydowanie mecz w Lublinie

(PAP) W przedostatnim meczu eliminacji piłkarskiego turnieju olimpijskiego w grupie „B” NRD pokonała w środę w Magdeburgu Danię 4:0 (2:0). Piłkarze NRD objęli więc prowadzenie w tabeli i wyprzedzają Polskę jednym punktem oraz różnicą bramek. Tak więc w ostatnim meczu tej grupy — 22 bm. w Lublinie Polska aby awansować do turnieju olimpijskiego musi rozstrzygnąć na swoją korzyść mecz z Duńczykami.

Mówiąc o ewentualnej przegranej Polaków komentator telewizyjny podkreślił jednak, że snuć tego rodzaju wizji, zaliczyć należy do nieziszczalnych marzeń, ale wszystko jest możliwe

TABELA GRUPY „B”

1. NRD	13:3	14-5
2. Polska	12:2	13-6
3. Norwegia	6:10	9-10
4. Dania	5:9	7-10
5. Finlandia	2:14	5-17

R. Jankowski i G. Sterna w półfinale „Złotego Kasku”

W Częstochowie i Świętochłowicach odbyły się w środę ćwierćfinałowe turnieje żużlowe o „Złoty Kask”. W pierwszym z nich doskonale spisał się reprezentant leszczyńskiej Unii — Jankowski, który odniósł komplet zwycięstw (15 pkt) i zajął pierwsze miejsce Leszczyńczyk w przedził Waloszka (Śląsk) — 14 pkt., Jaworka (Falubaz) — 11. Biedę (Wiłkniarz) — 10. Górskiego (Unia Tarnów). Zromskiego (ROW) — obaj po 9. Jadera (Unia Tarnów) i Skupienia (ROW) — obaj po 8 pkt.

Nieco gorzej wiodło się leszczyńszanom w Świętochłowicach. Awans do półfinału wywalczył tam jedynie Sterna, który zajął 8 pozycję, natomiast Sobczak z Ostrowii i Piwosz z Unii zostali rezerwowymi. Oto czołowa ósemka turnieju w Świętochłowicach: 1. Huszcza (Falubaz) — 13 pkt. 2. Klimowicz. 3. Nowak (obaj ROW) — po 12. 4. Kochman (Śląsk). 5. Raba (Kolejarz) — po 11. 6. Załuski (Kolejarz) — 10. 7. Kulaga (Kolejarz). 8. Sterna (Unia Leszno) — po 9 pkt. (wil)



Piątek 20 IV

PROGRAM I

- 6.00 — TTR — Uprawa roślin, sem. 4 — Użytkowanie łąk i pastwisk;
- 6.30 — TTR — Fizyka, sem. 4 — Akceleratory;
- 9.00 — Dla młodych widzów: Kino teleferii — Zagłębie (2);
- 10.35 — Film dla 2 zmiany „Oczy, które mnie śledzą” franc. dramat obyczajowy;
- 13.30 — TTR — Język polski, sem. 2 — Bohater w utworach A. Mickiewicza;
- 14.00 — TTR — Biologia, sem. 2 — Płazy i gady;
- 15.25 — NURT — Najnowsza historia Polski — Klasa robotnicza w Polsce Ludowej;
- 16.00 — Telekino;
- 16.30 — DT Wiadomości;
- 16.40 — Dla młodych widzów: Encyklopedia TDC Kosmos;
- 17.05 — Dla dzieci: Piątek z Pankracym;
- 17.30 — I pójde aż na koniec świata — dramat obyczajowy prod. CSRS;
- 18.40 — Reminiscencje teatralne;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — Na chłopski rozum;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Monitor rządowy;
- 20.30 — „Oczy, które mnie śledzą” film francuski;
- 22.00 — DT — Komentarze;
- 22.25 — Zawsze po 22-ej;
- 23.00 — Muzyka o życiu i śmierci — film muzyczny „Stabat Mater” Karola Szymanowskiego w wyk. WOSPRITV w Katowicach pod dyr. Stanisława Wisłockiego Soliści: Stefania Woytowicz, Krystyna Szostek-Radkova, Andrzej Hiolski;
- 23.30 — DT — 24 godziny.

PROGRAM II

- 17.00 — DT Wiadomości — telefon dwójki;
- 17.10 — Szach-mat;
- 17.30 — Człowiek z komputerem — rep. z wystawy aparatury medycznej;
- 18.00 — Promocje ekranowe Henryka Kluby;
- 18.30 — Teleskop;
- 19.00 — „Skojarzenia” — teleturniej;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Za kierownicą;
- 20.15 — Przeboje muzyki popularnej — gra orkiestra Odeon;
- 20.50 — Jan Jakub Należyty zaprasza;
- 21.15 — DT Wydarzenia — telefon dwójki;
- 21.30 — Program publicystyczny;
- 22.05 — Opowieści o miłości — W wartkim nurcie rzeki (2) film obyczajowy prod. ra dzieckiej.

Sobota 21 IV

PROGRAM I

- 6.00 — TTR Język polski, sem. 2 — bohater w utworach A. Mickiewicza;
- 6.30 — TTR Biologia, sem. 2 — płazy i gady;
- 7.55 — „Poradnik rolniczy”;
- 8.25 — „Tydzień na działce”;
- 9.00 — „Sobótka” oraz film prod. CSRS „Spadła z obłoków” (12);
- 10.30 — Historia dramatu polskiego K. H. Rostworowski „Judasz z Kariothu” reż. — Tadeusz Lis wyst.: Jerzy Kryszak, Ewa Dalkowska, Janusz Klośnik;

- 10.00 — „Zwyczaj i obrzędy” Wesele Spiskie (2) — „Uczta weselna”;
- 10.30 — „Początki lotnicza” (3) „Cel: Ameryka Południowa”; fabularyzowany serial dok., prod. fr.;
- 11.25 — „Marianna Wiśnios ze wsi Rataje” — reportaż;
- 11.55 — Studio sport — mecz piłki nożnej: Polska — Dania;
- 13.45 — „Kraj za miastem”;
- 14.10 — „Chciała nam o Polsce coś ważnego powiedzieć: cz. 1 film biogr. o Marii Dąbrowskiej;
- 15.00 — Losowanie Dużego Lotka;
- 15.15 — Dla dzieci: „Niezwykłe przygody krasnoludków i sierotki Marysi” (1) — „W puszczykaniu wiosny”;
- 16.10 — Siedem anten;
- 16.50 — W starym kinie: „Ordynat Michorowski” polski film archiwalny adaptacja powieści H. Mniszkówny reż. Henryk Szaro w roli głównej: Franciszek L. Brodniewicz;
- 17.55 — „Stawy Milickie” (1) film przyrod.
- 18.30 — Konkurs tańca disco;
- 19.00 — Wieczorynka;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Dzień szarańczy” dramat obycz. prod. USA reż. John Schlesinger wyst. F. Donald Sutherland, Karen Black, Burgess Meredith i in.;
- 22.30 — „Na żywo”;
- 23.00 — Wiadomości sportowe oraz mistrzostwa Europy w tenisie stołowym;
- 23.25 — Wielkie role Hanny Rumowskiej-Machnikowskiej — pr. muzyczny;
- 23.55 — Kino nocne „Śmiertelny pościg” dramat sens. prod. francusko-włoskiej;

PROGRAM II

- 8.10 — Premiera w „Dwójce” „Dzień szarańczy” dramat prod. USA;
- 10.30 — NURT Cywilizacja i kultura współczesna — u-powszechnianie i uczestnictwo w kulturze;
- 11.00 — NURT Dydaktyka matematyki — kształcenie i definiowanie pojęć w zadaniach;
- 11.30 — NURT Najnowsza historia Polski — klasa robotnicza w Polsce Ludowej;

SOBOTA W „DWÓJCE”

- 12.00 — DT — wiadomości;
- 12.15 — „Podróże na szerokości 16 mm” — program dla dzieci;
- 13.15 — „1500 sekund wielkiego sportu”;
- 13.50 — „Wideołeka”;
- 14.30 — „Gorąca linia”;
- 15.00 — „Inżynierska odyseja” (6) — „Przejęcie władzy” serial prod. CSRS;
- 16.00 — „Coś dla ducha” — aktualności kulturalne;
- 17.00 — Jazz w „Akwarium” The Jazz Trio;
- 17.30 — „Tropami mitów” (7) — „Przez Atlantyde” film S. Szwarz-Bronikowskiego;
- 18.30 — Spotkanie z kulturą;
- 19.00 — Polscy laureaci V Międzynarodowego Konkursu Pianistów Jazzowych w Kaliszu;
- 19.30 — Dziennik (dla niesłyszących);
- 20.00 — Spotkanie z E. Adamiak — Elżbieta Adamiak i Andrzej Piondzki;
- 20.40 — „Jazzowe legendy” — nie tylko komedia;
- 21.05 — Żył kiedyś człowiek — na organach klasycznych gra Henryk Duda;
- 21.40 — Estrada poetycka: „O miłości” — wiersze Juliana Tuwima;
- 22.10 — Tydzień w polityce;
- 22.20 — Kino dorosłych „Grandison” film prod. RFN;

Niedziela 22 IV

PROGRAM I

- 8.15 — „Tydzień”;
- 9.00 — „Nie zabierajcie nam księżniczki” musical prod. CSRS;

- 10.00 — „Zwyczaj i obrzędy” Wesele Spiskie (2) — „Uczta weselna”;
- 10.30 — „Początki lotnicza” (3) „Cel: Ameryka Południowa”; fabularyzowany serial dok., prod. fr.;
- 11.25 — „Marianna Wiśnios ze wsi Rataje” — reportaż;
- 11.55 — Studio sport — mecz piłki nożnej: Polska — Dania;
- 13.45 — „Kraj za miastem”;
- 14.10 — „Chciała nam o Polsce coś ważnego powiedzieć: cz. 1 film biogr. o Marii Dąbrowskiej;
- 15.00 — Losowanie Dużego Lotka;
- 15.15 — Dla dzieci: „Niezwykłe przygody krasnoludków i sierotki Marysi” (1) — „W puszczykaniu wiosny”;
- 16.10 — Siedem anten;
- 16.50 — W starym kinie: „Ordynat Michorowski” polski film archiwalny adaptacja powieści H. Mniszkówny reż. Henryk Szaro w roli głównej: Franciszek L. Brodniewicz;
- 17.55 — „Stawy Milickie” (1) film przyrod.
- 18.30 — Konkurs tańca disco;
- 19.00 — Wieczorynka;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Z kronik Barchesteru” (1) serial prod. ang.;
- 22.00 — Przegląd międzynarodowy;
- 22.30 — Kino nocne: „Spławy i pestki” parodia filmów gangsterskich — film prod. CSRS;

PROGRAM II

- 10.45 — Premiera w „dwójce” „Z kronik Barchesteru” (dla niesłyszących);

NIEDZIELA W „DWÓJCE”

- 11.40 — Powitanie: J. F. Haendel — „Alleluja”;
- 11.50 — Świąteczny gość — Bogusław Kaczyński;
- 12.50 — „Pali się” (1) widowisko estradowe dla dzieci;
- 13.30 — „Kino-Oko”;
- 14.20 — Kino rodzinne „Ojciec Murphy” — „Szpieg” film seryjny prod. USA;
- 15.20 — Świąteczny gość: Augustyn Kogut;
- 15.30 — „Wielkanocny spacer po Poznaniu”;
- 15.50 — „Wokół estrady” — Urszula Sipińska;
- 16.20 — „Dla ludzi wrażliwych”;
- 16.35 — Piosenki Poznańskiego Studia Filmów Animowanych;
- 16.50 — „Pali się” (2) — widowisko dla dzieci;
- 17.25 — „Miłość i życie kobiety” — pieśni Roberta Schumann śpiewa Ewa Werka;
- 17.50 — Świąteczny gość — Ewa Irzykowska;
- 18.00 — „Życie Berlioz” (4) francuski serial biograficzny;
- 19.00 — Świąteczny gość — prof. Jerzy Topolski;
- 19.10 — Śpiewnik domowy;
- 19.30 — Dziennik (dla niesłyszących);
- 20.00 — „Salon muzyczny”;
- 20.55 — Świąteczny gość — prof. Józef Burszta;
- 21.05 — Wielkie filmy małego ekranu „Droga przez mękę” (12) „Przedświt” serial prod. ZSRR;
- 22.20 — Świąteczny gość — doc. Wojciech Lipoński;
- 22.35 — Szybko i sprawnie — humoreska;
- 22.45 — Świąteczny gość — Czesław Radomiński;
- 22.55 — „Idiota” — humoreska;
- 23.05 — Z wizytą w Bogdana Smolenia;

- 23.25 — Recital zespołu „Gang Marcela”;
- 0.10 — „Neapol, śpiewające miasto” — film z Janem Kiepurą;

Poniedziałek 23 IV

PROGRAM I

- 8.35 — „Po gospodarstwu” — magazyn kulturalny dla wsi;
- 9.00 — Dla dzieci: „Lisek Vuk” węgierski film ry-sunkowy;
- 10.15 — „A na wsi wesele” — reportaż filmowy;
- 10.45 W starym kinie: „Mariany miłosne” archiwalny film prod. pol. reż. — Jan Nowina wyst.: Tola Mankiewiczówna, Loda Halama, Aleksander Zabczyński;
- 11.50 — „Mecz z przeszłości” — reportaż;
- 12.15 — Telewizyjny Koncert Życzeń;
- 13.10 — „Chciała nam o Polsce coś ważnego powiedzieć” (2) — film dok.;
- 14.00 — Dla dzieci: „Niezwykłe przygody krasnoludków i sierotki Marysi” (2) — „Wśród ludzi”;
- 14.55 — Podróż sentymentalna — Krosno;
- 15.40 — „Nie bój się, jestem z tobą” (1) — radiacki film przyg.;
- 16.50 — Cygańskie pieśni Pappusa — film muzyczny;
- 18.00 — „Stawy Milickie” (2) film przyrod.
- 18.35 — Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzystwa — Savaria 83;
- 19.00 — Wieczorynka;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Teatr Telewizji „Debel mieszany” — sceny małżeńskie reż. Piotr Cieślak — wyst.: Hanna Sleszyńska, Halina Labonarska, Władysław Kowalski, Anna Seniuk, Janusz Gajos, Elżbieta Kępińska, Marek Walczewski i in.;

PROGRAM II

- 22.30 — Wiadomości sportowe;
- 11.00 — „Nim w ogrodzie botanicznym zakwitną bzy”;
- 11.20 — „Wiosna, miłość, nowe życie” (1);
- 11.35 — A. Vivaldi „Cztery pory roku” — „Wiosna”;
- 12.10 — „Wiosna w lesie” — felieton filmowy;
- 12.30 — „Wiosna, miłość, nowe życie” (2);
- 12.50 — Wyprawa do warszawskiego Zoo”;
- 13.35 — „Narodziny i przemijanie życia” — meksykański film dok.;
- 13.55 — Listy do Marysienki — wid. lit. muz.;
- 14.25 — Kwadrans z piosenką „Z wiosną w tytule”;
- 14.35 — Wybrańcy Melpomeny;
- 15.20 — „Pałace, których nie znacie” — Mała wieś;
- 15.50 — „Całe nieba słów”;
- 16.50 — Wywiady Ireny Dziedzic;
- 17.20 — „Czy w życiu zdarzają się melodramaty”;
- 17.50 — „Love story” melodramat prod. USA reż. — Arthur Miller wyst.: Ryan O’Neal, Alice Mac Graw i in.;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „U Michalika muzyka” — piosenki Leszka Długosza;
- 20.30 — Zbliżenia, czyli to i owo o filmie;
- 21.00 — Midem 84 — koncert galowy;
- 21.35 — „Noc adwokata” — film psychologiczny prod. hiszpańskiej;

Za zmiany w programie — redakcja nie odpowiada.

(o-iz)

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

WZOROWA KASJERKA

Przyjemnie kupuje się bilety kolejowe na stacji w PuszczykóWKu. Kasjerka (ob. O. Olejnik) załatwia podróży rekordowo szybko. Mianowicie po 4 osoby łącznie zapytuje: „dokąd państwo chcecie jechać?” Podróżni odpowiadają np. do Leszna, Rawicza, Osowej Góry, Kościana, Pani Olejnik z pamięci podaje: do Leszna 36 zł do Rawicza 60 zł, do Osowej Góry — 6, a do Kościana 20 zł i podaje bilety. W niespełna 1 minutę załatwia tak 4 osoby i dalej następne. (474)

JÓZEF MAZIARZ
PuszczykóWko

WSKUTEK PROWOKACJI...

W sobotnio-niedzielnym „Głosie” (z 14 bm.) p. A. Kosicka-Kawczyńska wspominając swe spotkanie z Florianem Marciniakiem, podała kilka znamienych szczegółów, dotyczących w ogóle aresztowań młodzieży z Szarych Szeregów. W większości przypadków nie były one wynikiem przypadku, lecz — jak większość — rutynowych działań śledczych gestapo i policji. Dowodziły głębokiego uniknięcia tych służb w życie i działalność konspiracyjną Polaków; jak sądzi, w dużym stopniu przez utajionych po zawładnięciu naszego kraju przedstawicieli „V Kolumny”, a również chyba niestety przez zwerbowanych (może wskutek chęci przeżycia, w wyniku szantażu itp.) konfidentów. Nawijając do tragicznych przeżyć wymienionej autorki artykułu („Echa naszych publikacji — Wielkopoleanie w Szarych Szeregach”), pragnę zwrócić uwagę na artykuły Stanisława Krawczyka pt. „Hitlerowskie służby specjalne”, ogłoszone w „Perspektywach”, w numerze z 6 bm. była m. in. mowa o eskorcie, zapewniającym bezpieczeństwo kierownikom ugrupowania o nazwie Odbór Narodowy - Radykalny, podczas odbywania przez nich podróży na Zachód. Opiekę taką sprawował nad nimi pewien gestapowiec z Radomia. O tym z pewnością szeregowi członkowie tej organizacji konspiracyjnej nie mieli pojęcia.

A do jakiego stopnia była infiltrowana przez gestapo wszelka działalność pn. AK, jeśli to właśnie gestapo, jak podaje S. Krawczyk, zafundowało riksze (kto z nich nie korzystał!) dla warszawskich drużyn wywiadowczych Narodowych Sił Zbrojnych (osławione NSZ), a także nawet organizowało odbijanie uwięzionych przypadkowo (bo głęboko zakonspirowanych) konfidentów. Nikt z uczciwych Polaków zapewne zupełnie nie orientował się w tym, wskutek ilu prowokacji lała się polska krew i ginęli najlepsi. Ilu poznańskich i wielkopolskich przedwojennych gimnazjalistów-licealistów (wśród nich mój brat) w wyniku działania takich prowokatorskich organizacji straciło życie? Sam zresztą chyba tylko cudem uniknąłem ich losu... (832)

ZDZISŁAW K.
Poznań

od motoroweru do ciężkich wozów spalinywych — objeżdżając przebywa dodatkowo w obie strony około 2 km. Nie licząc straty czasu i uszkodzeń wozów po wyboistych polnych drogach. Ile tu się marnuje rocznie paliwa! Mało, ale piesi (w tym dzieci) dopuszczają się — wbrew przepisom PKP — wykroczeń i narażają życie, przechodząc przez tory. W takich okolicznościach przecież o wypadek nie trudno. Dodam, że PKP specjalnie wybudowała tam przywoity murywany budynek dla dróżników. Budynek ten, ulega kompletnej dewastacji.

P.S. Moja uwaga z 23. V 1980 r. w liście do „Głosu” pt. „Czyste powietrze i dewizy”, w której przestrzegalem marnotrawców paliwa, że zatrzymują powietrze oraz marnują dewizy, sprawdziła się. Pieniądze są ale paliwa brak. Stąd niezbity wniosek, że w ogóle konieczność oszczędzania jest nie tylko ogólnonarodowa, ale także naszą osobistą sprawą. (789)

ANDRZEJ NIEDZIELSKI
Mosina

PKS UTRUDNIA...

Jestem mieszkańcem Sremu i codziennie dojeżdżam do pracy w Poznaniu. Wy-mogi PKS są takie, aby każdy posiadacz biletu miesięcznego pobrał z kasy tzw. „miejscówkę”, bo w przeciwnym razie kierowca nie ma obowiązku zabrać pasażera. Dotychczas nabycie takiej miejscówki odbywało się poza koleją. Od 4 kwietnia wprowadzono zarządzenie, znoszące ten przywilej — czyli otrzymanie miejscówki wymaga tak samo długotrwałego zabiegu, jak zakup normalnego biletu. Zaznaczam, że kolejki np. na trasie Poznań-Srem są zawsze długie (znaczące przeciążenie trasy). Nowe zarządzenie zabiera nam praktycznie dodatkowo godzinę czasu i jeśli to ma być „nowelizacja”, to została tak pomyślana, by utrudnić i obrzydzić życie ludziom dojeżdżającym. PKS nie przestrzega ponadto priorytetu dla posiadaczy biletów miesięcznych na kursy, specjalnie dla nich wyznaczone i prowadzi na nie sprzedaż biletów dla innych podróżnych. I w tych przypadkach bez „miejscówki” nie można być pewnym, czy kierowca raczy zabrać.

Pewna część dojeżdżających utrudnienie to może „przeżyd”, bowiem ma możliwość pobrania miejscówki rano, jeśli dojeżdża do dworca. Część natomiast nie może przyjąć takiego rozwiązania, gdyż np. wyjada na przystanku Rataj (zatrudnieni w zakładach Nowego Miasta).

Zapytuję więc czym zostało takie zarządzenie podyktowane i komu ma służyć? Nie wiem, czy w ogóle jest to usankcjonowane prawnie bowiem bilet stanowi o upoważnieniu pasażera do jazdy, a „miejscówka” — jedynie organizacyjnie pomaga przy obsadzie miejsc w autobusie. (...) (776)

RAJMUND CHMIEL
Srem

tysiące krzewów i drzew na terenie miasta. Zasiano też bardzo dużo trawników. Nie chce się po prostu wierzyć, by w mieście naszym porządkowano trawniki a społeczeństwo deptało i niszczyło tyle zieleni, nie liczyło nakładów finansowych (...) Tylko mandaty mogą zahamować bezprawne niszczenie zieleni. Nadchodzi wiosna, a pragnę zwrócić uwagę na brudy przy posesjach, na bardzo brudne tramwaje i autobusy. Wewnątrz i zewnątrz. Na 40-lecie naszej Ojczyzny będziemy gościć w Poznaniu dużo wycieczek młodzieży i kombatantów. Jestem przewodnikiem po rejonach walk I Armii WP oraz Armii Poznań. Wstyd mi odpowiadać pytającym się gościom, dlaczego w Poznaniu jest tak brudno. (766)

ppłk. rez. KAROL Z.
Poznań

PRZYCZYN NIE USTALONO

W odpowiedzi na list pt. „Palenie traw w Sremie” („Głos” z 30. III) dyrekcja Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Sremie informuje: przedsiębiorstwo gospodaruje parkiem miejskim im. Powstańców Wielkopolskich w Sremie o łącznej powierzchni 36 ha. Z ubolewaniem potwierdzamy, że na terenie parku znajdują się obecnie około 60 drzew opalonych w następstwie działania ognia. Oczekiwano 14 i 25 marca br. park został dotknięty pożarem od strony kanału, to jest terenu, bezpośrednio przyległego do parku. Oba pożary, powstałe z przyczyn nieustalonych, były groźne z uwagi na panującą suszę, ale zostały wczesnie zlokalizowane i dlatego żadne z drzew nie uległo spaleniu. Po wykonanym okresie wzrostów dokonana zostanie ocena stopnia uszkodzeń, jakim uległy nadpalone drzewa w wieku od 10 do 20 lat i w razie potrzeby ubytki jeszcze w tym roku zostaną uzupełnione nowymi nasadzeniami. Dla zabezpieczenia się od podobnych pożarów utworzono pas zabezpieczający, poprzez oddzielenie parku od terenów przyległych streją zaoraną.

Podczas wiosennej porządkowania terenu parku wypalanie traw stanowiło czynności sporadyczne i było prowadzone pod stałym nadzorem i nie spowodowało spalenia żadnego drzewa. (669)

ADAM FLIEGER
dyrektor

BEZRADNOŚĆ

Od z górą 5 lat walczę z administracją (Lokalne Zrzeszenie Nieruchomości przy ulicy Mickiewicza 9 w Poznaniu) budynku przy pl. Asnyka 3 o opanowanie nieprzyjemnej sytuacji. Polega ona na niesprawności instalacji kanalizacyjnej. Efektem tego jest wybijanie na poziomie posadzki w łazience z kratki ściekowej piany z prania, odbywanego na piętrze powyżej mego mieszkania oraz na roznoszeniu się tą drogą bardzo nieprzyjemnych zapachów. Interwencje w administracji przypominają walkę z wiatrakami. W ciągu tych kilku lat interwencji osobistych, telefonicznych, pisemnych było kilkadziesiąt, reakcja ograniczyła się do kilku wizji lokalnych „panów technicznych” oraz do wizyty „specjalisty”, który to uzgodził sprawą dotąd studzienkę. Ostatni list w tej sprawie (z 1. V 83 r. — list polecony nr 2053), podobnie jak grudniowa interwencja osobista, pozostały bez odpowiedzi.

Sytuacja jest tym trudniejsza, że wydobywająca się w niektóre dni woda z pianą podmywa meble i powoduje korozję przedmiotów metalowych, m.in. pralki. Jestem bezradna. (783)

ZOFIA ZBOROWSKA
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe ma-
lą większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Za-
strzegamy prawo skracania
korespondencji. Adres: „Głos
Wielkopolski” skrytka poczto-
wa 1074, 60-959 Poznań.

KOMUNIKATY

REJONU PRZEWOZÓW KOLEJOWYCH POZNAŃ

W związku z przewidywaną siabą frekwencją podróży w okresie Świąt Wielkanocnych

ODWOŁUJE SIĘ NASTĘPUJĄCE POCIĄGI:

- poc. nr 738 relacji Poznań Gl. — Leszno, odjazd ze st. Poznań godz. 23.35 przyjazd do st. Leszno godz. 0.54 w dniach 21/22, 22/23. 4. br.
- poc. nr 731 relacji Leszno — Poznań Gl., odjazd ze st. Leszno godz. 4.14 przyjazd do st. Poznań Gl. godz. 5.33 w dniach 22, 23. 4. br.
- poc. nr 730 relacji Poznań Gl. — Leszno, odjazd ze st. Poznań Gl. godz. 6.25 przyjazd do st. Leszno godz. 7.42 w dniach 22, 23. 4. br.
- poc. nr 737 relacji Leszno — Poznań Gl., odjazd ze st. Leszno godz. 9.10 przyjazd do st. Poznań Gl. godz. 10.30 w dniach 22, 23. 4. br.

1359-K1

USŁUGI DLA LUDNOŚCI I PRZEDSIĘBIORSTW

Usługowa Spółdzielnia Pracy „Osiedle” Poznań, ul. Gronowa 22 A

Poleca usługi:

- ◆ ZAKŁAD ŚLUSARSKI — Luboń, ul. Konarzewskiego 19 telefon 13-06-41 — ślusarskie narzędziowe, obróbka mechaniczna.
- ◆ ZAKŁAD MECHANICZNY — Puszczykowo — Nivka ul. Niepodległości 1, tel. 13-31-51 — obróbka mechaniczna kół zębatach — frezarka obwodniowa. 1314-K1

● Kupno

Kupię skrzynię biegów z obudową spręgiła do Mercedes lub kompletny silnik. Leszno, tel. 20-63-50 po 19.00. 464p

● Sprzedaż

Sprzedam bulwy frezji. Leszno, tel. 20-44-51. 465p

Sprzedam dachówkę-karpiołkę paloną 15.000 sztuk Szczepaniak, Włostowo k. Srodzy. 467p

Sprzedam ciągnik Zetor 25 i przyrępek ciągnikowa, stan dobry. Sroczynski Bolesław, Sokolniki k. Września. 468p

Dłutownicę łańcuscówką i wyrównarkę wraz z piłą tarczową (wyrównarka bez silnika) sprzedam. Andrzej Poluski, Nowy Świat 9, gm. Kawęczyn, woj. koniński. 477p

Sprzedam platformę jednokonną 64-630 Rycyzwół, ul. Kolejowa 13, woj. piłskie. 474p

Sprzedam barakowóz bez kół, „Simpson” starszego typu po kapitalnym remoncie, płyty kotytkowe na garaż oraz pojazd trójkołowy o ładowności 700 kg własnej konstrukcji. Września, tel. 60-567. 446p

Sprzedam dwa zabytłowe piece domkowe Władomoc: Ledyczek, Słowackiego 13. 28370p

Części do Juneka. Polna 66 m. 13, po godz. 18. 409966p

Sprzedam magnetofon Arie i M 532 SD, telefon 33-22-70. 462256p

Plaszcz wiosenny i kurtkę wys. 165, sukienki komuni-
kcyjne, kurtkę skórzaną młodzieżową, tel. 23-19-13. 39719p

● Motoryzacyjne

Sprzedam Volvo combi P 265GL, poj. 2829 cm. Rpk prod. 1981 do remontu po wypadku. Chodzież, tel. 21-258. 463p

Sprzedam Warszawę górnozaworową. Tel. 581-79 po 15. 48285p

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA WIELOBRANŻOWA w Obornikach Wlkp.

ul. Ogrodowa 5, telefon 102

PRZYJMIE ZLECENIA NA USŁUGI

w z a k r e s i e:

- dezynfekcja studni kopanych, wierconych, lokalnych wodociągów,
- wymiany: ziół filtrujących, dysz odzieżniczych, dysz odmanganiaczy,
- czyszczenia zbiorników hydroforowych. 1270-K2



Hotel „Orbis-Poznań”

„SOLARIUM” — Royal 20

zapewni trwałą opaleniznę bez potrzeby wyjazdu nad morze.

Zapraszamy do korzystania z usług: sauna, masaż, solarium.

HOTEL „ORBIS — POZNAŃ”
telefon 33-20-81 w. 01-41, 01-42, 01-43

1324-K1

KOMUNIKAT

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w Poznaniu — informuje, że:

W OKRESIE LETNIM NASTĄPIA PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII CIEPLNEJ dla obiektów podłączonych do miejskiej sieci ciepłowniczej wg załączonego poniżej harmonogramu.

- 15. V — 31. V — Os. Związku Walki Młodych, Os. Związku Młodzieży Polskiej, Os. Manifestu Lipcowego nr 95, 97, 98, 102, 105, 108 — 146, ul. Staroleśka do ul. Fortecznej, ul. Hetmańska, Dębiec, Klin Dębecki, Wilda;
- 1. VI — 15. VI — Koziegłowy, ul. Bałtycka do ul. Gnieźnieńskiej, ul. Warszawska do ul. Mogileńskiej, ul. Mogileńska, ul. Czekalskich.
- 16. VI — 30. VI — Os. Karolin, ul. Gdyńska, Naramowice, Piątkowo, Winiary.
- 1. VII — 15. VII — Rejon Winograd pomiędzy ulicami: Obornicka, Lechicka, Wilczak, Ugo-ry, Szlągowska, Armii Poznań.
- 16. VII — 31. VII — ul. Zamenhofska od ul. Majakowskiego do ul. Podwale, ul. Zagórze, ul. Lubrańskiego, ul. Warszawska do ul. Krańcowej, ul. Krańcowa, Michała, Zawady, ul. Północna, ul. Działowa, ul. Młyńska, ul. Solna, ul. Stalingradzka, ul. Cicha, ul. Sporna, ul. Roosevelta oraz rejon Jeżyce.
- 1. VIII — 15. VIII — Os. Tysiąclecia, Os. Lecha, Os. Czecha, Os. Rusa, ul. Majakowskiego.

16. VIII — 31. VIII — ul. Zamenhofska od ul. Hetmańskiej do Majakowskiego, Os. Oświecenia, Os. Powstań Narodowych, Os. Jagiellońskie, Os. Rzeczypospolitej, Os. Bohaterów II Wojny Światowej, Os. Manifestu Lipcowego od nr 1 do 94, Os. Piastowskie, ul. Kórnicka, ul. Piotrowo, ul. Serafitek, ul. Marchlewskiego, Kościuszki, Rybaki, Łąkowa, Dolna Wilda, Chwiańkowskiego.

W okresie tym przeprowadzone będą prace remontowo-konserwacyjne urządzeń ciepłowniczych, podłączenia nowych odcinków sieci, jak również nowych odbiorców.

Odbiorcy będący właścicielami węzłów ciepłowniczych powinni w tym czasie przeprowadzić konserwację swych urządzeń.

Wszelkie uzgodnione podłączenia nowych obiektów do m.s.c. należy zgłosić w terminie do dnia 7. V w Zakładzie Sieci Ciepłej WPEC, Poznań, Os. Oświecenia 62, tel. 791-371.

Dodatkowych informacji w zakresie terminów przerw udzieli Wydział Dyspozycji Mocy tel. 67-12-63 wewn. 40.

Uwaga! W dniu 11. IV mylnie podano terminy przerw dla osiedli Rataj, za co Dyrekcja WPEC serdecznie przeprasza wszystkich zainteresowanych. 1281-K1

Mieszkanie własnościowe dawne M-4, 48 m² w centrum zamienię na działkę budowlaną z domkiem gospodarczym w Poznaniu okolice Winogrady — Grunwald — Jeżyce, względnie działkę rekreacyjną z zabudową okolicę Poznania, jezioro — las. Oferty 44708g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Poprucuję dorywczo w zamian za możliwość przebywania w ogródku. Tel. 20-59-15. 48204g

Pokoje nad morzem wynajm. maj. czerwiec, wrzesień Infor. godz. 8-11, tel. 66-57-80. 48361g

● Matrymonialne
Kulturalnego, sytuowanego pana około sześćdziesiątki posłubi samotna, dobrego charakteru, posia-
dająca mieszkanie własnościowe. Cel matrymonialny. Oferty 462p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

● Różne
Usługi — wizytówki, zaproszenia ślubne, metki itp. Poleca Zakład „Fotostu” pod Rondem Koper-
nika. 43289g

SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARSKO - SPECJALISTYCZNA

uprzejmie zawiadamia pacjentów, że w naszej placówce przy ul. Czerwonej Armii 52/ 56

URUCHOMIONO PORADNIĘ

w której leczy się za pomocą

AKUPUNKTURY:

- przewlekłe bóle głowy
- migreny
- dyskopatie
- bóle krzyża
- nerwice.

Lekarz przyjmuje w każdy poniedziałek w godz. od 15.15 do 17.15. 1332-K1

Praca
Tokarza, emeryta przyjmę. Tel. 22-09-82. 48153g

Kupno
Radioodbiornik „Diora-Trubadur” w dobrym stanie kupię tel. 86-01-71. 48170g

Kupię atrakcyjny wózek głęboki, nosidełko samochodowe, nawilżacz powietrza, tel. 480-953. 48389g

Sprzedż
Sprzedam młocarnie Warmianka. Strzykała Władysław Więckowice, Jeziora 9, 62-070 Dopletwo. 48767g

Przyjmę zamówienia na sadzonki chryzantem, wybór wg katalogu — Poznań, tel. 67-61-48. 48324g

Pralkę automatyczną, Singera, cegłę pełną rozbiorkową sprzedam. Słoneczna 24 m. l. 48470g

Sprzedam tarcicę topolową suchą, nieobryznaną. Oferty 48482g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sadzonki pomidorów do uprawy pod osłonami oferuję ogrodnictwo. Starolecka 165. 42589g

Sprzedam wieże Deck MSH 101, wzmacniacze Continental Edison Tuner TSH-110, tel. 633-61. 48450g

Sprzedam bony PeKaO. Ostrowski tel. 69-580. 48286g

Dywan 3x4. Tel. 79-17-60. 48287g
Sznur pereł. Tel. 67-47-23. 47903g

Sprzedam maszynę pisania, tel. 20-78-84. 48350g

Automat nowy — tani sprzedam, tel. Kepno 24-36 lub Oferty 43523g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Komplet wyppoczynkowy import — lawa, telefon 207-991. 43565g

Sprzedam ciągnik Zetor K-25 stan dobry. Wiadomość — Sławienko 1 gm. Oborniki. 43568g

Boksarki — rodowodowe po doskonałych rodzicach ojciec: Inter Champ (RFN), matka: wielokrot na złota medalistka 64-330 Opalenica ul. Młyńska 60 tel. 657. 43573g

Sprzedam perkusję NRD, ustnik: tenor sax „Berg Larsen” — Metalic. Oferty 43576g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam siewnik konny Jan Kaczmarek Komorniki ul. Pocztowa 12. 43588g

Silnik 1500, tel. 233-034 wieczorem. 43805g

Koldre pierzowa — nowa, materiał sukienkowy. Tel. 79-08-04. 43797g

Sprzedam obraczkę całosc 8 gramów pr. 585. Oferty 43719g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Pawilon handlowy z wygodami. Tylko poważne oferty z ceną 436096g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam nową jasną sy piankę — tapicerka zielona, oraz używany telewizor T8161. Oferty 43682g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Motoryzacyjne
Sprzedam nadwozie Fiat 125p, tel. 791-361. 48676g

Półrocznego „malucha” sprzedam. Parking Hotel Merkury — poniedziałek godz. 16. 48559g

Sprzedam nadwozie Skody 105, tel. 555-38. 47943g

Sprzedam Skodę 105L (1977). Szczepankowo 96A po godz. 15. 48458g

Silnik Mercedes 200D ze skrzynią — sprzedam. Oglądać ul. Baranowska 21. 48508g

Kupię VW Golf lub zamienie na PF 125p, stan obojętny. Tel. 22-38-95. 43220g

Jelca 316 zamienie na samochód osobowy Mercedes do 5 lat lub sprzedam. K. Czyż, Chomelece ul. Poznańska 92, 62-052 Komorniki. 43263g

Lokale
Odstąpię sklep warzywa-owoce Stare Miasto. Oferty 48295g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pani pracująca poszukuje samodzielnego pokoju z umeblowaniem w pobliżu centrum. Oferty 48139g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię M-2 lub M-3 w Poznaniu. Oferty z ceną 42396g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie 2 pokoje kuchnia, bez dozorstwa, na równorzędne, lub większe z dozorstwem. Oferty 41966g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Małżeństwo wynajmie mieszkanie. Platne 3 lata z góry. Oferty 42439g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Ostrowie Wlkp., III piętro, 2 pokoje 54 m² z telefonem w dobrym punkcie miasta. Wiadomość: Ostrow, tel. 641-74, po godz. 18. 42088g

Zamienie M-4 w Swarzędzu na 2 mniejsze, jedno koniecznie w Swarzędzu. Oferty 42373g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Spółdzielcze M-6, 4-pokojowe w Wodzisławiu Śląskim zamienie na podobne lub mniejsze w Wielkopolsce. Mieszkość obojetna, Wodzisław Śląski, Osiedle XXX-lecia 58 m. 3, woj. katowickie. 42414g

Zamienie na korzystnych warunkach mieszkanie w Szamotułach na mieszkanie w Poznaniu. Oferty 41923g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Spółdzielcze M-4 — Biała Podlaska Grzegorz, Kołajowa 30 m. 26, zamienie na podobne lub M-3 w Poznaniu. 41929g

Dobrze sytuowane małżeństwo z dzieckiem wynajmie mieszkanie w okolicy centrum. Oferty 48139g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Małżeństwo przyjmie dozorstwo — warunek mieszkanie. Oferty 42074g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Do wydzierżawienia 2 pokoje na cichy przemyśl. Swarzędz — Nowa Wieś. Oferty 42366g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Leszno, M-3, telefon — Przyjmę na wspólny pokój rencistkę. K. Popczyk, Poznań, Osiedle Kosmonautów 3 m. 95, VII pr. 42781g

Zamienie M-4 na M-6 Wł. n. Oferty 42418g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie 4,5-pokojowe, kuchnia — łazienka, spiżarnia, balkon, piec. II piętro śródmieście 150 m² na 2 mieszkania M-3 — c.o., wzdlenie M-3 i M-2. Oferty 42419g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Starsza zaopiekuje się chorą za pokój. Oferty 42363g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Łódź spółdzielcze M-4 II piętro loggia zamienie na M-3 w Poznaniu. Cebryk, Łódź, ul. Sprinterów 6 m. 26. 42567g

Szczecin! M3 z telefonem Osiedle Kalliny, zamienie na równorzędne w Poznaniu, również z telefonem. Oferty 42579g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie mieszkanie spółdzielcze 2 pokoje 35 m² Rataje na 4-5-pokojowe spółdzielcze nowe budownictwo. Oferty 42600g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię mieszkanie 3-4 pokojowe w Poznaniu. Oferty 42980g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Winogrody M3 zamienie na mniejsze bez wygód. Oferty 42778g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-6 Winogrody Oferty 42863g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przyjmę na wspólny pokój rencistkę. K. Popczyk, Poznań, Osiedle Kosmonautów 3 m. 95, VII pr. 42781g

Poszukuję mieszkania na rok. Platne z góry. Nowe budownictwo. Oferty z ceną 42703g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Poszukuję mieszkania jedno lub dwupokojowego z łazienką (od czerwca). Tel. 67-31-57 lub oferty 42952g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sroda Wlkp., kwaterekowe 58 m², 3-pokojowe, łazienka, wc, garaż zamienie na równorzędne ew. mniejsze w Poznaniu. Tel. Sroda 24-56. 42916g

Zamienie M3 Poznań na równorzędne lub większe. Nowy Tomysl, Broniewskiego 14 Piechowiak. 42982g

Pracująca kobieta poszukuje pokoju może być u starszych osób. Oferty 41790g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Posiadam na terenie Poznania pomieszczenie warsztatowe o pow. 100 m² oraz zaplecze socjalne i magazynowe — oczekuję propozycji. Oferty 41829g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Warszawa! M-4 własnościowe zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty 41861g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Małżeństwo w zamian za mieszkanie zaopiekuje się starszą osobą. Oferty 41809g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

PRACOWNICY POSZUKIWANI
WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE, ul. Grunwaldzka 19 — zatrudni:
— REFERENTA — wykształcenie średnie — ekonomiczne
— GONCA

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych pokój 14a, tel. 600-41, wewn. 140. 61-B

Mieszkanie Jelenia Góra — Cieplice, 2 pokoje, kuchnia na mniejsze Poznań, tel. 777-597. 41891g

Zamienie własnościowe dwupokojowe, willowe, ogródek, na podobne w bloku lub sprzedam. Oferty 41866g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. 48664g

Zguby
18 bm. na trasie Sołacz-Kraszewskiego między godz. 13-15 zgubiłem okulary słuchowe. Znalazcę proszę o zwrot. Nad Wierzbakiem 27 m. 9. 48577g

Dnia 19 bm. zostawiono na ławce przy ul. Stalagradzkiej czarna aktówkę z zawartością. Ostregę się przed realizacją czeków. Zwrot za wynagrodzeniem, tel. 753-92. 48691g

PRZETARGI
SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIVERSUM” w Poznaniu, ul. Wielka 8 — ogłasza:

I PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów:
— Ciągnik „Ursus” — C-330, rok produkcji 1969, cena wywoławcza 271.100 zł.
— Multicar 22P, rok produkcji 1972, cena wywoławcza 54.450 zł.

II PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów:
— „Star” typ A-29, rok produkcji 1969, nr rejestracyjny PNB-756 B, cena wywoławcza 140.000 zł.
— Multicar typ 22P, rok produkcji 1972, cena wywoławcza 46.000 zł.
— Multicar typ 22P, rok produkcji 1972, cena wywoławcza 46.000 zł.

Ponadto Spółdzielnia Pracy „Universum” sprzedaje:

1. Silnik do samochodu ciężarowego „Star” typ S-474, cena 42.269 zł.
2. Wózek widłowy akumulatorowy typ E-801, cena do uzgodnienia.
3. Szlifierka do lastrica typ ST-3, cena do uzgodnienia.

Przetarg odbędzie się na terenie Bazy Transportu w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 305 (cmentarz Junikowo) dnia 10. 5. 84 r. o godzinie 9.

Pojazdy należy oglądać od dnia ogłoszenia na terenie Bazy Transportu w godz. 8-15.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacania w kasie spółdzielni w Poznaniu, ul. Wielka 8 w godz. 8-14 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej pojazdu, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn. 1302-K1

REJON DRÓG PUBLICZNYCH w Gnieźnie, al. Reymonta 32, telefon 25-61 — ogłasza:

PRZETARG na:
— dzierżawę alei drzew owocowych przy drogach państwowych i lokalnych na terenie gmin: Gniezno, Łubowo, Mieliszyn, Czerniejewo, Niechanowo, Wrzesnia, Nekla i Pobiedziska — będących w administracji tej Rejonu.

Udział w przetargu mogą wziąć jednostki gospodarki uspołecznionej i osoby prywatne.

Oferty należy składać na podkładkach przetargu z podkreśleniem oferowanej alei i wpisaniu oferowanej sumy w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta przetargu” do dnia 18 maja 1984 r. godz. 8 w biurze Rejonu w Gnieźnie, pokój 21.

Wraz z ofertą należy złożyć dowód wpłaty wadium w wysokości 10 proc. oferowanej sumy.

Wpłaty należy dokonać w kasie Rejonu, względnie na konto NBP G/Gniezno numer 63119-534 z zaznaczeniem tytułu „wadium za dzierżawę alei”.

Podkładki przetargowe można nabyć w Rejonie Dróg Publicznych w Gnieźnie.

Przetarg odbędzie się dnia 18 maja 1984 r. o godz. 9 w Rejonie Dróg Publicznych w Gnieźnie, al. Reymonta 32.

Rejon zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty bez względu na oferowaną sumę, nieprzyjęcie żadnej oferty, jeżeli nie będą odpowiadały wymaganiom lub rozdzielenie dzierżawy pomiędzy poszczególnych oferentów.

Blizszych informacji udziela się codziennie od godz. 7-15 w biurze Rejonu pokój 21. 1122-K2

Z bólem zawiadamiamy, że dnia 18 kwietnia 1984 r. zmarła nagle nasza kochana mama, babcia, siostra i teściowa, śp.

ZOFIA BALICKA
z Osuchowskich

Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 bm. o godzinie 15 na cmentarzu komunalnym w Międzychodzie. RODZINA 48644g

Dnia 18 kwietnia br. zmarła b. długoletnia dyrektorka Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Międzychodzie

ZOFIA BALICKA
Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja i pracownicy WBP w Poznaniu i BPMiG w Międzychodzie 1386-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18. 4. 1984 r. zasnęła w Bogu namaszczona Olejami św. po ciężkich i długich cierpieniach, przeżywszy lat 89, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia

ś. t. p.
MARIANNA KOZŁOWSKA
z domu Walkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA 48658g

Dnia 14 kwietnia 1984 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, siostra, ciocia, szwagierka, przeżywszy lat 81, śp.

IRENA GUTOWSKA
z domu Sławińska
primo voto Glezer

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 bm. o godzinie 12 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pograżeni
mąż, brat z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Orzechowa 14 m. 3. 48582g

Dnia 18 kwietnia 1984 r. zmarł w Poznaniu opatrzony Sakramentami św. w 70 roku życia a 46 kapłaństwa po bolesnych cierpieniach, śp.

ks. WOJCIECH KAWICKI
kapelan Szpitala Miejskiego w Kościanie

Pogrzeb odbędzie się w Wielką Sobotę 21 kwietnia 1984 r. o godz. 12.30 w Poznaniu na cmentarzu parafialnym na Górczynie.

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona we wtorek, 24 kwietnia o godz. 17 w kościele farnym w Kościanie.

Polecając Jego duszę modlitwom kapłanów i wiernych o bolesnej stracie zawiadamiają dziekan i księża dekanatu kościańskiego 48580g

Dnia 18 kwietnia 1984 r. w Wielką Srodę odszedł do Boga po wieczną nagrodę w wieku 70 lat i w 46 roku kapłaństwa mój najdroższy jedyny brat, najlepszy troskliwy opiekun i przyjaciel, śp.

ks. WOJCIECH KAWICKI

Zmarł po długich i ciężkich cierpieniach znoszonych pogodnie z podaniem się woli Bożej.

Pogrzeb odbędzie się w Wielką Sobotę 21 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu górczyńskim.

Msza św. pogrzebowa odbędzie się we wtorek 24 bm. o godz. 17 w kościele farnym w Kościanie.

W bólu pograżona
siostra 48581g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 kwietnia 1984 r. odeszła od nas nasza najdroższa żona, matka, teściowa, babcia, prababcia, przeżywszy lat 76, śp.

CECYLIA MAĆKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm. o godzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżona
RODZINA 48925g
Poznań, Chociszewskiego 46a m. 2.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 17 kwietnia 1984 r. zmarł nagle nasz ojciec, brat i teść

PIOTR PEJDA
Pogrzeb odbędzie się 26 kwietnia o godz. 15.05 w Alei Zasłużonych na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku
RODZINA 48640g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 kwietnia 1984 r. zasnęła w Bogu, po pracowitym życiu, przeżywszy lat 73, moja ukochana mama, siostra, teściowa, bratowa, szwagierka i ciocia

ś. t. p.
mgr JÓZEFA DANIEL
z domu Literska

b. profesorka germanistyki II LO im. Dąbrówki w Gnieźnie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm. o godz. 16 na cmentarzu św. Trójcy w Gnieźnie.

W smutku pograżone
córka z mężem i rodziną 48548g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 kwietnia 1984 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i praprababcia, przeżywszy 98 lat

ś. t. p.
MARIANNA WOJKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA
Autobus odjeżdża sprzed domu żałoby.
Poznań, Gwardia Ludowej 6 m. 4. 48544g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18. 4. 1984 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św. mój najdroższy mąż, ojciec, syn, brat, dziadziś i wujek, przeżywszy lat 53

ś. t. p.
FELIKS SCHRÖTER

Pogrzeb odbędzie się dnia 20. 4. 1984 r. o godzinie 15.30 na Starolece przy ul. Antoniego. Msza św. żałobna 24. 4. 1984 r. o godz. 7.00 w kościele Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny.

W głębokim żalu pograżona
żona z synami, synową, wnuczką i rodziną
Poznań, Skrzetusz — Jelenia Góra. 48631g

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 17. 4. 1984 r. zmarł nagle w wieku 58 lat kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. t. p.
HENRYK JACKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 bm. o godzinie 8.10 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona
żona z rodziną 1383-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 kwietnia 1984 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 73 najukochańszy mąż, najdroższy ojciec, teść i dziadek

ś. t. p.
KAZIMIERZ NOWAKOWSKI
dawniejszy główny księgowy zespołu Bytyń, Witkowice, Babki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 21 bm. o godzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Głuszynie.

W głębokim smutku pograżona
żona i rodzina
Babki 4. 48648g

Z największym bólem i rozpaczą zawiadamiamy, że 18 kwietnia 1984 r. w wieku 80 lat odeszła od nas najlepsza, najukochańsza matczka, babunia i teściowa, człowiek cichy i skromny, ale o wielkim sercu, śp.

ANNA KROTOSZAK
z domu Kowalczyk

Pożegnany nasza najdroższa 21 kwietnia 1984 r. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym Naramowice.

Córki i syn z rodzinami
oraz wszyscy którzy ją kochali 28632g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18. 4. br. zmarł nagle, pojedynany z Bogiem i Kościołem, nasz kochany mąż i ojciec, przeżywszy lat 47

ś. t. p.
EUGENIUSZ KRZYŻANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w Wielką Sobotę, dnia 21. 4. br. o godz. 11 na cmentarzu parafialnym w Chodzieży.

W smutku pograżona
żona z dziećmi i rodziną 48545g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 kwietnia 1984 r., w wieku 84 lat, opatrzony Sakramentami św., zakończył swe pracowite życie, najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. t. p.
LEON JÓŹWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 kwietnia br. o godz. 14 na cmentarzu w Srodzie Wlkp.

W smutku pograżone
żona, dzieci i wnuki
Sroda Wlkp., ul. Daszyńskiego 10. 48610g

Pograżeni w głębokim smutku i ogromnym bólu zawiadamiamy, że dnia 17 kwietnia 1984 r. zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenie życie nasza najukochańsza mama, żona, teściowa i babcia, przeżywszy lat 78, śp.

ANTONINA MACIEJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24. IV. o godzinie 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni
córka, mąż, zięć i wnuki
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 48693g

Leszczyńskie

Wielkie kadzie
w „Polmosie” czekają
na wymianę

W oddziale Poznańskich Zakładów Spirytusowych „Polmos” w Lesznie działa — obecnie już jedyna w kraju — instalacja do wytwarzania kwasu mlekowego, produktu niezbędnego w przemyśle spożywczym, garbarskim, farmaceutycznym, poligraficznym i włókienniczym. Kwasu mlekowego poszukują też ludzie ze schorzeniami układu pokarmowego, którym zastępuje on ocet.

Produkcję spożywczego kwasu mlekowego podjęto w Lesznie 24 lata temu. Niegdyś produkt ten wytwarzało kilka zakładów. Obecnie został tylko jeden. Dzięki postępowi techniczno-organizacyjnemu oraz systematycznemu wdrażaniu wynalazków i pomysłów racjonalizatorskich w leszczyńskim „Polmosie” znaczenie zwiększono — w stosunku do założenia — wielkość produkcji, zmniejszono też zatrudnienie. Obecnie produkuje się tam ponad 1800 ton kwasu mlekowego rocznie. Krajowe potrzeby są jednak o wiele większe i deficyt uzupełnia się importem.

Kierownictwo zakładu i organizacja partyjna od kilku-nastu lat bezskutecznie zabiegają o rozbudowę wydziału produkcji kwasu. Jest to bowiem produkcja odcinalna

Nie czekając jednak na decyzje o rozbudowie, w „Polmosie” przystąpiono do kolejnej modernizacji instalacji. Pozwoli ona zachować ciepłość produkcji oraz nieco zwiększyć jej rozmiar. (ar)

Poznańskie

„No, to cyk” słycać w... zakładzie

Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi obowiązuje już wystarczająco długo, aby nauczyć tańczyć przysłowiowego niedźwiedzia. Ale czy wystarczająco długo, by znacząco zmniejszyć spożycie alkoholu, by zauważyć mniejsze skłonności do picia, by ograniczyć wydawanie pieniędzy na „zalewanie robaka”? Na te pytania nie można — niestety — odpowiedzieć pozytywnie. Dowodem tego nie tylko przeróżne kontrole, których wyniki nie zawierają wielu optymistycznych danych.

Minorowo nastroją również obserwacje reporterskie, których dokonaliśmy w minionych kilku dniach w różnych miejscowościach Poznańskiego. Obserwacje, wskazujące, że — niestety — pije się w godzinach pracy.

Mieścisko. Sklep spożywczy przy głównej ulicy przez tę miejscowość. Za kwadrans trzynasta nie można się dopchać do drzwi, bo grupa mężczyzn dosłownie zatrasowała wejście. I bardzo się niecierpliwią. Z rozmów wynika, że „urwali” się z pracy na chwilę, a robocze kombinony świadczą, że rzeczywiście dopiero co odeszli od swoich stanowisk. Zaraz po trzynastej długa kolejka napiera na ladę aż ekspedientka się denerwuje. Z półek znikają kolejne butelki — albo wódki, albo wina. Niektórych panów wyraźnie suszy, bo wytrzymują tylko kilka-kilka kroki i za pawilonem przechylają butelki. Inni spiesznym krokiem podążają do zakładu...

Popowo Kościelne. Przydrożny pawilon „oblepiony” ludźmi. Przeważnie młodymi mężczyznami, też w roboczych uniformach. Kolejka posuwa się dość szybko, bo biorą tylko coś mocniejszego. Nawet i po kilka butelek „patykiem pisanego”. Przed pawilonem jak w winiarni na świeżym powietrzu. Dochodzi czernasta. Kilku mężczyzn chwytając krokiem oddala się w stronę zabudowań PGR-owskich...

Murowana Goślina. W sklepie przy ryn-

ku akurat jest piwo. Sprzedawczyni z trudem nadążają je podawać klientom w budowlanych kombinzonach; jeden nie może dopiąć torby tyle butelek wziął. Kilku robotników zawzięcie o czymś dyskutuje na poboczu alejki, prowadzącej z rynku na dworzec kolejowy. I zarazem w stronę budowy ośrodka zdrowia i budynku mieszkalnego. Wszyscy rozmawiają z butelką piwa w ręce, opróżniając kolejne. Wreszcie zmyrzają na plac budowy. Jest godz. 13.30...

Nie trzeba specjalnie szukać, by zobaczyć podobne obrazki. Nie tylko w tych miejscowościach, i nie tylko w Poznańskim. Zjawisko picia alkoholu w godzinach pracy jest nagminne, a określenie, że niepokojące — najdelikatniejsze. Różne zresztą analizy to potwierdzają.

W pierwszym kwartale bieżącego roku stwierdzono w Poznańskim kilkadziesiąt przypadków przystąpienia do pracy w stanie nietrzeźwym. O tych niestwierdzonych trudno dyskutować. Wzrosła też ostatnio liczba przypadków „popijania” na terenie zakładów. Mimo że konsekwencje wobec takich pracowników są coraz bardziej surowe; wymierza się kary dyscyplinarne i materialne, a w ostateczności zwalnia z pracy ze skutkiem natychmiastowym.

Rzadziej natomiast stosowane są działania o charakterze wychowawczym. Osób nadużywających alkoholu, co często jest publiczną tajemnicą, nie skierowuje się na przymusowe leczenie, nieliczne tylko zakłady utrzymują kontakt z rodzinami pracowników zgłaszających do kieliszka, rzadko udzielając wsparcia w postaci zapomóg. Na ogół w zakładach nie ma programów przeciwdziałania alkoholizmowi, rzadko nawiązują one współpracę ze Społecznym Komitetem Przeciwalcoholowym.

Czy w takim kontekście skuteczne może być funkcjonowanie wymienionej ustawy. Czy coraz rzadziej będzie słycać gdzieś w hali fabrycznej tradycyjne „no, to cyk”?

(bop)

Ważne pierwsze wrażenie



Producenta przyczep samobieżających w Opalenicy (Poznańskie) odwiedzają interesanci z całego kraju. Witają ich zadbane trawniki i wspaniałe kwiaty. Na zdjęciu: pielęgnowanie róż przed budynkiem administracji „Agromet — Opalenica”.

Fot. „Głos” — R. Królak

Konińskie

W Kole na czyny
macha się ręką

Czyny społeczne zawsze stanowiły znaczący element wszystkich działań inwestycyjnych. Obecnie, gdy państwo nie dysponuje tak znacznymi jak dawniej sumami na budowę szkół, dróg czy innych obiektów potrzebnych społecznie — czyny nabierają szczególnego znaczenia.

Na niedawnym posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji Czynów Społecznych w Konińskim stwierdzono, że w ubiegłym roku mieszkańcy wykonali prace wartości ponad 180 milionów

złotych. Najaktywniejsi byli mieszkańcy Turku, natomiast żadnych działań nie podjęto w Kole, chociaż i tam nie brak spraw koniecznych do szybkiego załatwienia. W grupie miast i gmin na pierwszym miejscu znalazł się Ujście, gdzie wartość czynu społecznego na jednego mieszkańca wyniosła 1613 złotych. Wśród gmin najlepiej spisał się Wilczyn.

W tym roku także z pomocą czynów rozpoczęto budowę przedszkoli w Ostrowitem i Grodzcu, szkół podstawowych w Słupcy, Grzymiszewie, Chodowie i Głodnie. Planowany jest basen w Rychwale oraz świetlice wiejskie, remizy, studnie głębinowe i sale gimnastyczne. (les)

Pilskie

Nawet na eksport niepewna
produkcja kuchenek

W obliczu niewykonania rocznych zadań — a w tym również eksportowych — stoją obecnie Zakłady Sprzętu Grzejskiego „Predom — Wroclaw” we Wronkach (Pilskie), jedyny wytwórca kuchenek elektrycznych i elektryczno-gazowych.

Jego potrzeby materiałowe nie zostały dotąd potwierdzone. „Wroclaw” boryka się zatem nieustannie z kłopotami materiałowymi. Brakuje jednej trzeciej ilości niezbędnej blachy stalowej cienkowalcowanej, 20 procent innych zamówień na drugi kwartał do tej pory nie zostało potwierdzonych.

Chociaż zakładowi racjona-

lizatorzy zrobili już bardzo dużo, aby zastąpić nieosiągalne lub importowane surowce oraz materiały, to jednak środki zastępcze trudno jest zamienić na jeszcze inne. Nie dawno zespół zakładowych wynalazców opracował i wprowadził do produkcji własną — w miejsce importowanej z RFN-owskiej firmy Bayer — emalię pudrową do pokrywania rusztów kuchenek. **Oszczędności sięgają — 34 000 dolarów rocznie.** Przykłady takie można by mnożyć, a jednocześnie żałować, że nie pomnażają one w dostatecznym stopniu potencjalnych możliwości wytwórczych producenta.

Dodatkowym problemem jest niepewność w kontynuowaniu produkcji kuchenek elektrycznych i kombinowanych. Dotychczas wytwórca produkuje je głównie na eksport, bowiem ograniczono przed kilku laty możliwość instalowania w gospodarstwach domowych — kuchenek elektrycznych. Główny Inspektorat Gospodarki Energetycznej odstąpił częściowo od wcześniejszych postanowień i już w tym roku dał zezwolenie na dostawę na rynek krajowy 15 000 piecyków.

Do Wronek docierają jednak wieści, że rozważa się możliwość zaprzestania ich produkcji w ogóle. Tymczasem pomijając już krajowe potrzeby na ten wyrób, spore są zobowiązania wobec odbiorców zagranicznych. Zgodnie z podpisanymi umowami — „Wroclaw” winien dostarczyć w tym roku 30 000 kuchenek do NRD 5 000 do Bułgarii i 2 000 do Jugosławii. (jot)

Kaliskie

Klient znów panem?

Od 75 lat służy mieszkańcom Kalisza i okolic spółdzielczość spożywców „Społem”, która od roku powróciła (po kilkakrotnych reorganizacjach) do najbardziej sprawnej struktury — Powiatowej Spółdzielni Spożywców „Społem”. Obecnie zrzesza ponad 15 500 członków, zatrudnia — prawie 2 000 osób, posiada 154 placówki sprzedaży detalicznej i 20 agencji. Działalność produkcyjną odbywa się w czterech ciastkarniach i piekarniach, dwóch zakładach marmeladnych i wytwórni wód gazowanych. Natomiast usługi świadczą spółdzielcy w 31 placówkach i punktach oraz ośrodku „Praktyczna Pani”.

Dzięki zaradności i ofiarności handlowców udało się poprawić wydatnie wybór to-

warów na półkach sklepowych. Zeszłego roku trafiły do sklepów dodatkowe towary spożywcze wartości blisko 320 mln złotych, oraz przemysłowe — za prawie 140 milionów. Poprawiają się także warunki pracy — m. in. wyremontowano 53 sklepy, 26 zakładów gastronomicznych i wszystkie produkcyjne.

Cechą charakterystyczną działalności gospodarczej kaliskich spółdzielców jest łączenie pracy zawodowej ze społeczno-wychowawczą. Przewodzą liczne kursy i pokazy oraz działalność szkoleniową w zakresie gospodarstwa domowego. W klubie spółdzielczym odbywają się zajęcia dla dzieci i młodzieży, spotykają się działacze samorządowi.

Nie bagatelizuje się też

spraw socjalno-bytowych. Na wypoczynek pracowników i ich rodzin przeznaczona się grubo miliony, udziela się zapomóg oraz zasiłków statutowych, każde dziecko zgłoszone na obóz czy kolonię — na nie wyjeżdża. Ogółem wydatki z funduszu socjalnego wyniosły w minionym roku blisko 4,5 mln złotych.

Wiele się też czyni, by pomóc kobietom, które stanowią 81 procent zatrudnionych. Każda może liczyć na wsparcie w rozwiązywaniu swoich zawodowych i osobistych problemów. Dużo uwagi przywiązuje się do właściwej adaptacji społeczno-zawodowej młodych pracowników handlu; stwarza się im warunki dobrego poznania zawodu, którego uczą się pod okiem najbardziej doświadczonych spółdzielców.

W kaliskiej „Społem”, choć wiele jest jeszcze do zrobienia, tak popularne ongiś hasło „Klient nasz pan” zaczyna odzyskiwać zawarty w nim sens. (msj)

KWIECIEŃ 20 Piątek	Agnieszki, Czesława Słońce: 5.44—20.00
--------------------------	--

TEATRY

Nieczynne

KINA

KINA
CHODZIEZ Noteć: „Smierć czło-wieka skorumpowanego” (fr.), „Kiedy dojrzewa jagoda” (jug.)
GNIEZNO Polonia: „Walka o ogień” (kan.)
GOSTYŃ: „Z tobą bawi mnie świat” (czes.), „Gangsterzy szos” (kan.)
GRODZISK: „Czerwone węże” (pol.), „1941” (USA)
JAROCIN: „Duch” (USA), „Zagadka w piasku” (pol.)
KALISZ Kosmos: „Tootsie” (USA); Oaza: „Tootsie” (USA); Syrena: „Ucieczka na Atene” (ang.), „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” (USA)
KEPNO: „Powrót do domu” (USA)
KŁODAWA: „Oko proroka” (pol. — bulg.)
KONIN Centrum: „Unkas ostatni Mohikanin” (rum.), „Kas-

kaeder z przypadku” (USA); Górnik: „Rejs do Singapuru” (rum.), „Wejście smoka” (Hongkong — USA)

KROTOSZYN: „Krzyk” (pol.), „Diabeł morski” (radz.), LESZNO Panorama: „Akademia pana Kleksa” (pol. — radz.), „Tootsie” (USA)

NOWY TOMYŚL: „Czarodziejski kleks” (czes.), „Dreszcze” (pol.)

OBORNIKI: „Wyjście awaryjne” (pol.), „Old Surehand” (jug. — RFN)

PILA Sokół: „Ostatnie metro” (fr.)

PLESZEW: „Duch” (USA)

PNIĘWY: „Tom Horn” (USA)

RAWICZ: „Muppety jadą do Hollywood” (ang.), „Saint Jack” (USA)

SŁUPCA: „Komandosi z Nawarony” (ang.), „Na niewielkiej rzece” (czes.)

SZAMOTUŁY: „Wielki wąż Chingachook” (NRD), „Poliejantka” (fr.)

SREM Klubowe: „Wendeta” (fr.); Słonko: „Ale kino” (USA), „Imperium kontratakuje” (USA)

SRODA: „Milejący wspólnik” (kan.), „Księżniczka na grochu” (radz.)

TRZCIANKA: „Blues Brothers” (USA), „Pociąg w śniegu” (radz.)

WRONKI: „Duch” (USA)

WRZEŚNIA: „Głina czy lajdak” (fr.), „Przygody białkitnego rycerzka” (pol.)

WSCHOWA: „Strzały Robin Hooda” (radz.), „Czułe miejsca” (pol.)

RADIO

Z PROGRAMU I: 8.30 — Przegląd prasy; 9 — Cztery pory roku; 13.30 — Cudze chwalice, swego nie znacie; 17.25 — Gitar, banjo i country; 20.10 — Koncert życzeń; 21.15 — Wieczorna promenade z Arthurem Fiedlerem; 23.10 — Panorama świata.
Wiadomości: 6.01, 1.02, 2, 3, 4, 4, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 22.

Z PROGRAMU II: 8.10 — Stereofoniczne nowości polskiej piosenki; 11 — Zawsze po jedenaście; 13.20 — Z malowanej skrzyni; 15.30 — Folklor na mapie świata; 18.30 — Klub Stereo; 22.40 — Elektroniczne transkrypcje wielkich klasyków; 0.40 — A. Stuski — „Jak Wojtek spod łpy Pana Boga szukał”.
Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 22.35, 6.50.

Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 10 — Przed paragrafem; 14 — Musica dolorosa; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19.30 — Trochę swingu; 21 — Trzy kwadransy jazzu; 22.45 — Polskie pieśni pasyjne; 23 — Lamentatio Jeremiae Prophetae.
Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05.

Z PROGRAMU IV: 8.10 — Z dała od zgielku; 11 — Zanim zabrzmi „Alleluja”; 15 — Magazyn nastolatków; 18.30 — Nabo-

żeństwo Kościółka Ewangelicko-Augsburskiego; 19.55 — Klementyna z Tańskich-Hoffmanowa; 22 — Na skrzydłach pieśni.

Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50.

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Chwila muzyki; 17.10 — Radioexpress; 17.30 — Magazyn kulturalny; 17.55 — Audycja sportowa; 18 — „Stabat Mater”.

PROGRAM TELEWIZJI
na cztery dni — str. 5muzea
WYSTAWY

21. IV. Wszystkie muzea — nieczynne.

21. IV. Wszystkie muzea czynne w wyjątkiem Historii m. Poznania.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 7) — codziennie i wolne sob. g. 10-18, święta i dni pośw. zamkn. ARMIJ „Poznań” (Cytadela) — g. 9-16 niedz., św. g. 10-18.

FORTU VII (ul. Polska) — g. 9-16 — niedz., św. g. 10-18, niedz. i dni pośw. — zamkn.

HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) śr., piąt. g. 12-18, wt.

czw. g. 9-15, niedz. i św. g. 10-15 sob., pon. zamkn. (16. IV — 2. V — zamkn.)

HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — g. 10-18, poniedział. — Wystawa — „Droga do zjednoczenia w 35 rocznicę powstania PZPR” (do 30 IV).

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH — zamkn. do odwołania. LITERACKIE H. SIENKIEWICZA (St. Rynek 64) g. 10-17, sob., niedz. i św. — zamkn.

NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) codziennie i wolne sob. g. 9-18, niedz. 10-15, pon. zamkn.

PIERWSZYCH PIASTÓW NA LEDNICY g. 9-17, pon. i dni pośw. — zamkn.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE g. 9-15, niedz., św. g. 10-15 pon., dni pośw.

WYZWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) — g. 8-16, niedz. i św. g. 10-18 poniedział. zamkn.

MUZEUM POZNAŃSKIEGO PAŃSTWA POLSKIEGO (Gniezno) — g. 10-17, pon., dni pośw. — zamkn.

RZEMIOŁÓW ARTYSTYCZNYCH — g. 9-15, śr. g. 12-18, niedz. i św. g. 10-15, pon., wt. — zamkn. „Fis-skie wzornictwo przemysłowe” (do 18. V).

ROLNICTWA (Szreniawa) — g. 9-15, od 1 IV — g. 9-16, pon. i dni pośw. zamkn.

ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (Uzarszewo) — g. 8-14, niedz. i św. g. 10-16 pon., dni pośw. zamkn. (do 30 IV zamkn.).

MUZEUM DAWNEJ MOTORYZACJI (Suchy Las) — piąt., sob. i niedz. g. 10-16.

W GOŁUCHOWIE — g. 10-16 pon., dni pośw. i wt. — zamkn.

W KORNIKU — g. 9-15.

ADAMA MICKIEWICZA (w Smielowie) — g. 10-16, niedz. i św. g. 10-18, pon. i dni pośw. zamkn.

MARTYROLOGICZNE (w Zabikowie) — g. 9-15, sob., niedz. i św. g. 10-15, pon. i dni pośw. — zamkn.

BWA „Arsenal” (Stary Rynek) — Malarstwo A. Gieragi (Łódź) — (do 23. IV); Malarstwo E. Gerperta (1890-1979) — Bruno Schulz-Sabine Vess: Konfrontacja — rysunki i grafiki artystyki holenderskiej (do 1. V) — g. 11-18, niedz. i św. g. 10-15, pon. i 22 IV zamkn.

PAŁAC KULTURY Sala Marmurowa — Sztuka plastyków — a-matorów z Gniezna — g. 12-30 (do 24. IV).

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:

KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—50;

KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;

LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20—61—61;

PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.